

REPUBLIKA

Rok XII |

ŁÓDŹ, WTOREK, 17 KWIETNIA 1934 ROKU.

CENA NUMERU 15 GROSZY.

Nr. 104

Zniesienie G. P. U. w Sowietach.

System rządów sowieckich zbliża się do demokratycznych metod europejskich.—3 tysiące mienszewików uzyska wolność.

Tajne ferowanie wyroków zostanie skasowane. — Stalin tworzy komisariat do spraw wewnętrznych.

Londyn, 16 kwietnia.

Jak się dowiaduje korespondent P. „Daily Herald” w wydaniu jutrzejszym zamieści niezwykle sensacyjne wiadomości, otrzymane ze źródeł wiarygodnych, a dotyczące rewolucyjnych zmian w całym systemie sowskiego wymiaru sprawiedliwości, 10-ciu radzieckich o tym, że system rządów sowieckich zbliża się do demokratycznych metod europejskich.

W końcu lutego „Prawda” ogłosiła w łacińskiej formie, iż G. P. U. będzie taż zażądane. Według „Daily Herald” za wiadomością ta kryją się następujące szczegóły: Przedewszystkiem władza wykonawcza G. P. U. ulegnie znacznemu ograniczeniu. G. P. U. nie będzie posiadała prawa wydawania wyroków śmiertelnych lub nakładania kary więzienia i dłuższego zesłania.

TAJNE FEROWANIE WYROKÓW, WYKONANIE ICH WYKONANIE, MA ULEĆ ZNIEMIECZENIU. 60 procent personelu G. P. U. zostanie zwolniono, przyczem większość z nich otrzymała stanowiska komisarzy politycznych w kolechozach lub w rozmaitych trustach i syndykatach.

Pozostała część personelu zostanie przekształcona jako aparat wywiadu politycznego do nowego komisariatu spraw wewnętrznych, który ma być utworzony w najbliższym czasie. Wojska G. P. U. liczące około 50.000 ludzi zostaną podporządkowane komisariatowi wojennemu. Komisariat spraw wewnętrznych będzie posiadał prawo wymierzania kar administracyjnych najwyższej do wyroku 3 lat zesłania w stosunku do przestępców wszystkich kategorii aresztowanych. Wszystkie inne przestępstwa muszą być rozpatrywane na jawnej rozprawie w sądach powszechnych.

Stalin wychodzić ma z założenia,

że poprawa sytuacji gospodarczej głównie wskutek nowego doskonałego urządzenia jak również polepszenie się sytuacji międzynarodowej Sowietów, zwłaszcza wobec uznania ZSRR przez Stany Zjednoczone, czynią możliwym pewne odprężenie wewnętrznej sytuacji politycznej.

W związku ze zniesieniem G. P. U.

spodziewane jest zwolnienie kilku tysięcy uwieczonych, w tej liczbie szeregu wybitnych członków partii mienszewików i eserów.

Decyzja rozwiązania G. P. U. powzięta być miała już kilka miesięcy temu. Niewykonana jednak została dotychczas poczęści wskutek ostrej walki osobistej, toczącej się za kulisami co

do przesadzenia nowego komisariatu spraw wewnętrznych. Kontrkandydatem Woroszyłowa na to stanowisko ma być Akulow, obecny prokurator generalny Związku Sowieckiego. Maksym Gorkij natomiast, który wskutek swej bliskiej przyjaźni ze Stalinem posiada wielki wpływ polityczny, popiera Jagodę, pełniącego obowiązki szefa G. P. U. Niezależnie jednak od wyników współzawodnictwa między Akulowem a Jagodą, dni G.P.U. według relacji „Daily Herald” mają być policzone i główna siedziba G.P.U. w Moskwie na Lubiance, a zwłaszcza gmach, w którym znajdowało się więzienie G.P.U. przerabiany jest na mieszkania dla urzędników państwowych.

Wybory do rad miejskich w Polsce odbędą się na terenie 300 miast i miasteczek.

Warszawa, 16 kwietnia.

(B) Wobec zarządzenia wyborów do samorządu we wszystkich prawie miastach b. kongresówki oraz kresów wsch. oblicza ministerstwo spraw wewnętrznych, że w dniu 27 maja r. b. wybory odbędą się jednocześnie w ponad 300 miastach i miasteczkach. — Wybory odbywają się bowiem zarówno w miastach, liczących poniżej 10.000 mieszkańców, jak i liczących powyżej 10.000 mieszkańców i w ten sposób właściwie poza Warszawą, wszystkie miasta i miasteczka b. kongresówki i kresów wschodnich, wybiorą swoje zarządy miejskie w dniu 27 maja.

Jest rzeczą oczywistą, że dla zorjen-

towania się w nastrojach politycznych szerokiej mas ludności miejskiej, wybory majowe przyniosą niezmiernie cenny materiał.

Należy przypomnieć, że na większą skalę nie było w Polsce wyborów od wyborów parlamentarnych, które odbyły się jesienią 1930 r. Od tego czasu, tylko sporadycznie odbywały się wybory samorządowe w kilku miastach Małopolski oraz wybory do rad gminnych. — O ile chodzi o stolicę, to wybory do rady miejskiej warszawskiej zarządzane mają być w końcu czerwca r. b., a odbędą się w dwa miesiące od daty zarządzenia, t. j. 19. lub 26 sierpnia r. b.

Niewidzialny zarazek raka

rozpoznany jest w naturze. — Sensacyjne wyniki badań bakterjologów w Paryżu.

Paryż, 16 kwietnia.

(Pat) — Wybitny chirurg francuski, profesor Gosset przedstawił Francuskiej Akademii Umiejętności wyniki badań nad rakiem, przeprowadzone przez prof. Besredkę i polskiego bakterjologa, dr. Ludwika Grossa, w instytucie Pasteura w Paryżu. — Doświadczenia wykazały, że raka można wywołać u zwierząt zdrowych przez podawanie im zakażonego pożywienia.

Obydwu badaczom udało się przesączyć zarazek przez filtry porcelanowe. Niewidzialny zarazek raka jest, zdaniem uczonych, równie rozpowszechniony w naturze, jak zarazek, wywołujący ropienie. Prof. Gosset uważa za rzecz najdonioślejszą spostrzeżenie profesorów o ogromnej wrażliwości zarazka na temperaturę, co może mieć doniosłe znaczenie dla leczenia tej choroby.

Fala upałów na Zachodzie.

W Berlinie temperatura dochodziła wczoraj do 28 stopni ciepła. W Anglii panuje już wielki ruch wycieczkowiczów nad morzem.

Berlin, 16 kwietnia.

(Pat) — Panuje dziś letnia, upalna temperatura, dochodząca w cieniu do 28 st. C. Fala ciepłego powietrza ciągnąca od zachodu, a dająca się już obserwować od dwóch dni, spowodowała nagły rozwój zieloności. Z południowo-zachodnich części Rzeszy sygnalizowano już wczoraj temperaturę dochodzącą do 28 st. C.

Podmiejskie okolice Berlina zaroily się w ciągu wczorajszej niedzieli setkami tysięcy wycieczkowiczów. Koleje państwowe i podmiejskie linie komunikacyjne osiągnęły rekordowe cyfry przewiezionych pasażerów. Koleje państwowe sprzedały 1.210.000 biletów

wycieczkowych, a towarzystwo komunikacji podmiejskiej (autobusy, tramwaje i koleje podziemne), przewiozły ponad 3.350.000 mieszkańców Berlina poza miasto.

Londyn, 16 kwietnia

W dniu wczorajszym, panowała w Londynie pogoda, jak w środku lata. Termometr wskazywał w cieniu 23,8 C.; temperatury takiej nie notowano w kwietniu już od 40 lat.

Piękna, bezchmurna i ciepła pogoda spowodowała, że brzegi morskie zaroily się mieszkańcami miast. Weekendowcy rozbijali na wybrzeżach namioty, kapali się, pływali, wioslowali. Wogóle ruch

nad morzem, przypominał pełny sezon letni.

Niezadowoleni spowodu pięknej pogody są jedynie urzędnicy, ci, którzy od powiedzialni są za dostarczanie wody do miast.

Jak wiadomo, od szeregu tygodni większe, a nawet i mniejsze miasta angielskie, cierpią wskutek braku wody, ostatnio nawet wydano ustawę, zezwalającą władzom na wkraczanie do mieszkań, celem skontrolowania, czy mieszkańcy nie szafują zbyt rozrzućnie wodą.

Okres suszy, jak się zdaje, potrwa jeszcze dość długo, a brak wody raczej się jeszcze wzmoże.

Dyr. Mieczowski obrany prezydentem Poznania.

Poznań, 16 kwietnia.

Dzisiaj odbyły się w Poznaniu wybory prezydenta miasta. Zebranie zagali radca dr. Szulc, wyznaczony do tej funkcji przez prezydenta Ratajskiego, który w zebraniu udziału nie brał.

Przewodniczącym zebrania obrany został większością endeckiej rad. Jarochowski Stronnictwo narodowe wysunęło na prezydenta kandydaturę dr. Mieczkowskiego, b. dyrektora Banku Polskiego. Narodowy blok gospodarczy wysunął kandydaturę dr. Leona Surzyńskiego, posła BBWR. m. Poznania. Obaj kandydaci są wielkopolanami.

W wyniku głosowania, na 61 głosujących 38 głosów większością endeckiej padło nad r. Mieczkowskiego. Narodowy blok gospodarczy (sanacja) oddał wszystkie swe głosy w liczbie 23 albo w dwóch radnych było nieobecnych (w tem dr. Surzyński) na kandydaturę dr. Surzyńskiego. Tem samym wybrany został prezydentem m. Poznania dr. Mieczkowski.

Pożar w parku artyleryjskim.

10 samochodów — spłonęło.

Paryż, 16 kwietnia.

(Pat) — W parku artyleryjskim w Bellort, wybuchł pożar hangaru. — Spłonęło 10 samochodów ciężarowych oraz kilka traktorów.

Pociąg pośpieszny wykołcił się w Austrii.

Wiedeń, 16 kwietnia.

(Pat) — Koło stacji Ofterding w Górnej Austrii, gdzie dnia 10 b. m. wydarzyła się katastrofa kolejowa, wczoraj w pośpiesznym pociągu wykołcił się pociąg pośpieszny.

Wypadkowi uległy dwa wagony osobowe. Nikt z pasażerów, ani ze służby nie został ranny.

Komunikat urzędowy stwierdza, że przyczyną wykołczenia nie był zamach.

Wielkie demonstracje urzędników we Francji

We wszystkich biurach i instytucjach państwowych przerwano pracę na przeciąg jednej godziny.—Rząd usunął przywódców ruchu strajkowego

Paryż, 16 kwietnia.

(PAT) Na wezwanie centralnej konfederacji pracy dzisiaj odbyły się manifestacje urzędników przeciwko obniżeniu płac i dekretem oszczędnościowym rządu.

Manifestacje te przybrały w biurach i urzędach różne formy. W Paryżu w urzędach pocztowych, telegraficznych i telefonicznych zaniechano pracy w ciągu godziny. W fabrykach państwowych również strajkowano przez godzinę. W innych zakładach pracownicy zorganizowali strajk włoski.

Publiczność najwięcej dał się we znaki 1-godzinny strajk w centrach telegrafów i telefonów, gdyż komunikacja telefoniczna uległa przerwie nie tylko w Paryżu, ale i w połączeniach z prowincją.

W zakładach wodociągowych pracownicy zjawili się do pracy z 1-godzinnym opóźnieniem.

W fabrykach tytoniowych, jak również w mennicy państwowej i zakładach celnych przerwano pracę na 1 do pół godziny.

W zakładach użyteczności publicznej t.j. na kolejach podziemnych, w elektrowniach i gazowniach praca odbywała się normalnie.

Z prowincji donoszą o 1-godzinnym strajku we wszystkich niemal większych miastach.

Na solidarniej występował wszędzie pocztywcy, telegrafici i telefoniści. Pomimo ostrych zarządzeń ministra poczty, który zwołał za udział w agitacji strajkowej dwadzieścia kilku urzędników, we wszystkich biurach po-

Hitlerowcy nobili

dwóch urzędników kolejowych w Oliwie.

Gdańsk, 16 kwietnia.

(PAT) Około godz. 3-ej w nocy w poczekalni dworca w Oliwie zjawili się trzech umundurowanych narodowych socjalistów, którzy z zamiarem wywołania awantury zaczęli przebywać na dworcu publiczność. Gdy urzędnik kolejowy Sztolc, pełniący obowiązki służbowe w kasie biletowej, zwrócił przybyłym uwagę na ich nie stosowne zachowanie się, jeden z awanturników podbiegł do okienka i uderzył urzędnika pięścią w twarz.

Gdy napadniętemu koleźce usiłował przysięść z pomocą dyżurny ruchu Krysztofski, jeden z napastników uderzył urzędnika kastetem w twarz i zranił go.

Kolejarze wezwali policję, przed przybyciem której jednak sprawcy zdążyli zbiec.

Wyjaśnienie w sprawie klauzuli złotej.

Warszawa, 16 kwietnia.

W związku z szerzeniem się pogłosek, jakoby miały być wydane przepisy, z mocy których posiadacze polis ubezpieczeniowych, opiewających na waluty zagraniczne (np. dolary), z klauzulą równowartości złota, mogliby ponieść straty przez dopuszczenie obniżenia parytetu, ministerstwo skarbu podaje do wiadomości, że pogłoski te najzupełniej nie odpowiadają prawdzie.

Tragiczna śmierć literata krakowskiego.

Kraków, 16 kwietnia.

(Pat) — W dniu dzisiejszym, w lokalu związku inwalidów, członek zarządu związku, dyrektor Tow. Przyjaciół Szt. Pięknych w Krakowie, Artur Schroeder, znany literat krakowski, uległ nieszczęśliwemu wypadkowi w czasie manipulowania bronią. Rannego odwieziono do szpitala w stanie ciężkim gdzie wkrótce zmarł.

cztowych w większych miastach przerwano dziś pracę na 1 godzinę.

Poza drobnymi incydentami manifestacje urzędnicze w całej Francji miały przebieg spokojny.

Brało w nich udział około 200.000 robotników.

Zagadka śmierci Prince'a.

Jeszcze jeden świadek, który... widział morderców.

Paryż, 16 kwietnia.

(PAT) Żandarmerja aresztowała niejakiego Bruneau, który zeznał, że w czasie pobytu w Monte Carlo spotykał często bogatą parę angielską Watson. Pewnego dnia podeszło do Bruneau dwóch osobników, proponując mu wydobycie od Watsonów 500.000 franków i obiecali podzielenie się zrabowaną sumą.

Nieznanym wyznaczili mu spotkanie. Po przybyciu na umówione miejsce, złościny zobaczywszy samego Bruneau, zadawszy mu cios w głowę, usiłovali go ogłuszyć uderzeniem pałki gumowej i wciągnęli go do samochodu. Bruneau'owi udało się jednak wyciągnąć rewolwer i strzelić do jednego z napastników. Drugi zatrzymał wówczas samochód, wysadził Bruneau'a i uciekł ze swoim towarzyszem.

Paryż, 16 kwietnia. Około godziny 17-ej kilka grup manifestujących nauczycieli udało się przed ratusz, protestując przeciw dekretem oszczędnościowym rządu.

O godz. 17.30 delegacja, złożona z 7-miu osób udała się do prefektury de-

partamentu Sekwany, celem wręczenia rezolucji protestacyjnej. Stosownie otrzymanego polecenia prefekt przyjął jednak delegatów.

O godz. 18-ej kilka grup manifestowało ponownie na ul. Rivoli.

Paryż, 16 kwietnia. Rada naczelna kolejarzy uchwała rezolucję, protestującą przeciwko projektowi rządowemu, dotyczącemu pensji w kolejarstwa. Rada uchwała także testować u premiera Doumergue'a stosować manifest do kolejarzy i publiczności, oraz zwrócić się w tej sprawie do parlamentarzystów.

Postanowiono również zorganizować zebrania protestacyjne w całym kraju.

Paryż, 16 kwietnia. Pracownicy mennicy demonstrują przeciwko dekretem oszczędnościowym. W związku z tem przedsięwzięto sankcje przeciwko 11-tu robotnikom. Od godziny 15-ej do 16-ej odbyła druga demonstracja.

(PAT) Kartel urzędników instytucji użyteczności publicznej ogłosił komunikat, w którym wyraża zadowolenie pomyślnego wyniku manifestacji protestacyjnych, zorganizowanych w ostatnich dniach we wszystkich większych miastach Francji.

Komunikat podkreśla, że ruch protestacyjny, pomimo groźnych sankcji, przybrał duże rozmiary, zwłaszcza wśród urzędników pocztowych, kolejowych i tytoniowych. Kartel podkreśla swą solidarność ze wszystkimi urzędnikami, których dotknęły sankcje powodu wzięcia przez nich udziału w ruchu protestacyjnym.

„Trzy granice“ Niemiec.

Jak daleko sięgać ma ekspansja hitlerowców.

Berlin, 16 kwietnia.

(PAT) Brandenburski oddział „Związek Niemców zagranicznych“ odbywa obecnie w Berlinie zjazd doroczny. Na konferencji prasowej wygłoszono szereg ciekawych referatów na temat działalności związku.

Oddział brandenburski obejmuje kilkadziesiąt pododdziałów miejscowych. Przywódca związku na Rzesze dr. Steinacher wygłosił dłuższe przemówienie, w którym uzasadniał tezę, że polskie państwo i przynależność państwowej różni się od polskiego narodu niemieckiego. Mówca stwierdził, że jedna-trzecia narodu niemieckiego mieszka poza granicami Rzeszy. Temsamem rozróżnił na trzy 3 granice Niemiec: polityczną granicę Rzeszy, granicę strategiczną i granicę narodową. Na Zachodzie przekracza granicę narodową o blisko 150 kilometrów granicę polityczną Rzeszy,

a granicę strategiczną sięga o 100 do 250 km poza granicę polityczną. Podobna sytuacja jest na Wschodzie i na Północy.

W dalszym ciągu dr. Steinacher skarżył się na walkę przeprowadzoną rzekomo przeciwko niemieckim poza granicami Rzeszy. Mówiac o konieczności utrzymania poczucia narodowego oświadczył: Nasi sąsiedzi Polska i Czechosłowacja przewyższali nas w prowadzeniu walki narodowej. Polska przez 120 lat nie posiadając własnego państwa utrzymała i wzmocniła swój żywioł narodowy. Od niej uczyć się możemy, jak prowadzić walkę narodową.

Następnie mówca odplerał z naciskiem zarzuty, jakoby związek Niemców zagranicznych pozostawał w jakiegokolwiek łączności z partią narodowo-socjalistyczną lub państwem niemieckim.

Rozwody tylko dla bezdzietnych małżeństw.

Hitlerowski projekt reformy prawa małżeńskiego.

Berlin, 16 kwietnia.

(Pat) — Związek narodowo-socjalistycznych prawników niemieckich ogłasza enuncjację swoich przedstawicieli w sprawie reformy niemieckiego prawa małżeńskiego. Przewodniczący narodowo-socjalistycznego sądu partyjnego, Buch, domaga się uznania zasady nierozwiązalności małżeństw, posiadających dzieci. Dyrektor sądu krajowego w Zgorzelicach żąda ułatwienia rozwodów tyl-

ko dla małżeństw bezdzietnych. Zawieranie związków małżeńskich dozwolone ma być wyłącznie pełnowartościowym obywatelom Rzeszy, mogącym się wykazać czystością rasy i zdrowiem fizycznym. Dzieciom, pochodzącym z niemieckich małżeństw ślubnych, przyszanę ma być pierwszeństwo wobec prawa w porównaniu z dziećmi mieszanych związków małżeńskich.

partamentu Sekwany, celem wręczenia rezolucji protestacyjnej. Stosownie otrzymanego polecenia prefekt przyjął jednak delegatów.

O godz. 18-ej kilka grup manifestowało ponownie na ul. Rivoli.

Paryż, 16 kwietnia. Rada naczelna kolejarzy uchwała rezolucję, protestującą przeciwko projektowi rządowemu, dotyczącemu pensji w kolejarstwa. Rada uchwała także testować u premiera Doumergue'a stosować manifest do kolejarzy i publiczności, oraz zwrócić się w tej sprawie do parlamentarzystów.

Postanowiono również zorganizować zebrania protestacyjne w całym kraju.

Paryż, 16 kwietnia. Pracownicy mennicy demonstrują przeciwko dekretem oszczędnościowym. W związku z tem przedsięwzięto sankcje przeciwko 11-tu robotnikom. Od godziny 15-ej do 16-ej odbyła druga demonstracja.

(PAT) Kartel urzędników instytucji użyteczności publicznej ogłosił komunikat, w którym wyraża zadowolenie pomyślnego wyniku manifestacji protestacyjnych, zorganizowanych w ostatnich dniach we wszystkich większych miastach Francji.

Komunikat podkreśla, że ruch protestacyjny, pomimo groźnych sankcji, przybrał duże rozmiary, zwłaszcza wśród urzędników pocztowych, kolejowych i tytoniowych. Kartel podkreśla swą solidarność ze wszystkimi urzędnikami, których dotknęły sankcje powodu wzięcia przez nich udziału w ruchu protestacyjnym.

Spekulacja złotem w Ameryce.

Spekulanci dorobili się majątkiem

Waszyngton, 16 kwietnia.

(Pat) Demokraci White złożył w imieniu reprezentantów rezolucję, domagając się od Izby przystąpienia do ankiety wszelkimi transakcjami, dotyczącymi złota od dnia 1 stycznia r. b.

Według White'a, spekulanci od czasu ogłoszenia przez prezydenta Roosevelta podwyższenia ceny złota, zarobili przeszło 225 milionów dolarów.

Dwaj Amerykanie odznaczeni orderem Lenina.

Moskwa, 16 kwietnia.

(Pat) — Poza lotnikami sowieckimi orderem Lenina zostali odznaczeni obywatele amerykańscy, a mianowicie mechanicy Armstead i Levery, którzy obsługiwali amerykańskie samoloty, których przybyli z Alaski Lewonia i Slepniow. — Amerykanie towarzyszyli lotnikom we wszystkich lotach do rozbitków.

Szwajcaria uzna wkrótce rząd Sowietów.

Genewa, 16 kwietnia.

(Pat) — „Journal de Geneve“ w pisy z Berna, donosi, że ambasador szwajcarski hr. Clauzel złożył dziś wizytę w fowj departamentu politycznego p. — Zdaniem pisma, wizyta pozostawała w związku z pogłoskami na temat wstąpienia ZSRR do Ligi Narodów. Sprawy uznania Sowietów przez Szwajcarię.

Regent Węgier chory na grype.

Budapeszt, 16 kwietnia.

(Pat) — W ubiegły piątek, Regent Horthy zachorował na grype, lecz w dniu dzisiejszym stan jego zdrowia poprawił. Niemniej jednak chory musiał pozostać jeszcze parę dni w łóżku w całkowitym spokoju.

REWELACJA W GOSPODARSTWIE DOMOWYM

Gotowanie na elektryczności jest dostępne dla każdego **JEDNA KILOWATOGODZINA—TYLKO 15 GR.**

Prosimy zwrócić uwagę na wystawę w naszym sklepie Piotrkowska 115 oraz o zasięgnięcie informacji tamże lub w BIURZE PROPAGANDOWYM przy ELEKTROWNI, Przejazd 58.

Anglja obniża podatki

i podwyższa zasiłki dla bezrobotnych. — Również wszystkie obniżki płac urzędniczych zostają cofnięte.

Sensacyjny spór polityczno-parlamentarny pomiędzy Churchillem a rządem.

Londyn, 16 kwietnia.

(PAT) Jutro kanclerz skarbu Chamberlain zapozna Izbę Gmin z projektem, dotyczącym wykonania budżetu na rok 1934-35. Dzienniki londyńskie już obecnie przewidują, że dochody będą przewyższały znacznie wydatki. Niektóre z pism przypuszczają, że nadwyżka ta wyniesie 45 milionów funtów, inna że 60 milionów funtów. Ale nawet nadwyżka 45 milionów funtów byłaby największa od lat 10.

Prasa przewiduje, że Chamberlain wykorzystuje tę nadwyżkę, by obniżyć podatki i zastosować rozmaite ulgi.

Skala wymiaru podatku dochodowego ma być obniżona o 6 pensów. Zamiast 5 szylingów z jednego funta płacone będzie tylko 4 szylingi i 6 pensów.

Wszystkie obciążenia płac i poborów policjantom, urzędnikom, sędziom, żołnierzom, marynarzom i nauczycielom będą skasowane i będą przywrócone pierwotnie pobory z r. 1931.

Podobnie mają być cofnięte obciążenia zasiłków dla bezrobotnych. Pewne zasiłki będą przywrócone w całej pełni. Zapomogi dla bezrobotnych rodzin będą zwiększone z dwóch na trzy szylingi tygodniowo od dziecka.

Pozatem ulegnie zmianom podatek od widowisk i akcyza na whisky będzie obniżona o jeden szyling.

Przewidywania te stanowią oczywiście maksymalne życzenia ludności i niewątpliwie nie odpowiadają dokładnie zamiarom Chamberlaina.

Londyn, 16 kwietnia.

(Pat) — Winston Churchill wywołał w Izbie gmin sensację, mianowicie wywołał on z oskarżeniem pod adresem ministra do spraw Indji, Hoare'a, zarzucając mu, że naruszył przywileje parlamentarne przez usiłowanie zmuszenia od ministra indyjskiego manchesterskiego izby handlowej do zmiany opinii, wyrażonej w memorjale tej izby na sprawę reformy konstytucji w Indjach.

Winston Churchill przy największym napięciu całej Izby oświadczył, że w maju 1933 roku oddział indyjski izby handlowej w Manchesterze, opracowywał opinie na sprawę reformy w Indjach z punktu widzenia interesów angielskiego przemysłu włókienniczego. Opinia ta

miała być przedstawiona mieszanej komisji parlamentarnej, powołanej przez rząd do opracowania konstytucji indyjskiej i dyskutowana w czerwcu. Gdy minister Hoare dowiedział się o przesłankach, na jakich memorjal ten miał się oprzeć, podjął starania o zmianę memorjału. Gdy mimo to jednak manchesterka izba handlowa w czerwcu 1933 r. wydrukowała swój memorjal i w 100

egzemplarzach przesała mieszanej komisji parlamentarnej na ręce jej przewodniczącego, lorda Derby, minister Hoare wstrzymał rozesłanie memorjału.

Hoare, w odpowiedzi na zarzuty W. Churchilla oświadczył, że chętnie przyjmuje wnioski o przekazanie sprawy specjalnej komisji parlamentarnej, przed którą dowiedzie, że zarzuty Churchilla pozbawione są podstaw.

Sprawa ta posiada wielką wagę zasadniczą, albowiem o ile Churchillowi uda się dowieść przed komisją, że zarzuty są usprawiedliwione, to następstwem tego będzie niewątpliwie dymisja ministra do spraw Indji, Hoare'a.

Wskutek zadrażnienia, jakie panuje w sprawie Indji w łonie partii konserwatywnej, pociągnąć to może nawet za sobą ogólne przesilenie rządowe.

Barthou udaje się w sobotę do Polski.

Prasa niemiecka jest niezadowolona, iż francuski minister nie zatrzyma się w Berlinie.

PARYŻ, 16 kwietnia.

(PAT) Agencja Havasa donosi, że minister Barthou opuści Paryż w sobotę, 21 b. m. o godz. 19.05, udając się do Warszawy, gdzie przybędzie w niedzielę o godz. 17.50. Minister pozostanie

przez poniedziałek w Warszawie, zaś we wtorek o godz. 18-ej wyjedzie do Krakowa, skąd nazajutrz o godz. 21.10 uda się do Pragi.

Berlin, 16 kwietnia.

(PAT) Półrządowa „Diplomatische Politische Korrespondenz“ ogłasza dziś artykuł p. t. „Francuska polityka wschodnia“ o wizycie ministra Barthou w Warszawie.

Artykuł wskazuje ironicznie na aktywne przygotowania, czynione we francuskim M. S. Z. w związku z tą podróżą, pisząc „o PRAWOZWIWYM na jeździe na Paryż ambasadorów i posłów francuskich w Srodkowej i Wschodniej Europie“. Korespondencja zwraca m. in. uwagę na podróż min. Titulescu.

Strona niemiecka — pisze korespondencja — nie da się zmylić i nie przywiązuje nadmiernej wagi do wyników tej podróży. Przypomnieć należy ustępowanie deklaracji polsko-niemieckiej, mówiący o uprzednio przyjętych zobowiązaniach. Ustęp ten — stwierdza korespondencja — nie wyklucza przecież że między Francją a Polską powstaną inne zagadnienia polityczne, które nie stoją w związku z sojuszem francusko-polskim z roku 1921, a które wymaga również omówienia.

Artykuł stara się uzasadnić wielkie korzyści, które mają wyniknąć z zatrzymania się ministra Barthou w Berlinie, w drodze do Warszawy. Niemcy z zasady są zawsze gotowe do bezpośredniej wymiany zdań — pisze autor artykułu i polemizuje następnie z twierdzeniami prasy francuskiej, jakby takie spotkanie w Berlinie wywołać mogło zamieszanie w Polsce. Rządy kanclerza Hitlera i Marszałka Piłsudskiego — czytamy w końcu — wykluczyły raz na zawsze ze swej polityki przez dzieło pokoju z 26 stycznia system zorganizowanego niedowierzania i wysiłki w kierunku międzynarodowych przeciwności.

Nowy duch musi przeciwstawić się próbom wprowadzenia ponownie w Europie przestarzałych metod.

Uchwały rady ministrów.

Somoc dla rolnictwa i budowa kabla telefonicznego Warszawa—Toruń.

Warszawa, 16 kwietnia.

(Pat) — Dziś, w godzinach popołudniowych odbyło się pod przewodnictwem pana premiera Jędrzejewicza, posiedzenie komitetu ekonomicznego ministrów. Na posiedzeniu tem przedyskutowano i ustalono program akcji parcelacyjnej, scalemowej i meljoracyjnej na rok 1934-35 na tle planu pięcioletniego w tym zakresie: wysłuchano sprawozdania ministra rolnictwa i reform rolnych w sprawie zbożowej akcji interwencyjnej za ostatni kwartał, uchwalając jednocześnie doraźne wprowadzenie dodatkowej premii przy wywozie owsa w wysokości 3 zł. od 100 kg. oraz postanowiono przyjąć z dalszą

pomocą siewną dla ludności Wileńszczyzny i Huculszczyzny.

Następnie komitet ekonomiczny przedyskutował sprawę budowy kabla telefonicznego Warszawa—Gdynia na odcinku Warszawa—Toruń, w sprawie bieżących rokowań handlowych oraz uchwalili wniosek ministra komunikacji w sprawie budowy boczny koleje od stacji Druskiéniki do zdrojowiska.

Wreszcie — wśród innych spraw bieżących, postanowiono przyjąć z pomocą centralnemu Towarzystwu Popierania Wytwórczości Krajowej, w celu uruchomienia przez to towarzystwo „Pociągu wystawy“

Tragiczna śmierć naczelnika Rueckera wywołała głęboki żal w kołach politycznych.

Genewa, 16 kwietnia.

(Pat) — Wiadomość o tragicznej śmierci ś. p. Emila Rueckera, wywołała w genewskich kołach politycznych i prasowych, w których zmarły był bardzo znany i lubiany, głęboki żal. Związek Dziennikarzy, akredytowanych przy Lidze Narodów, wystosował do naczelnika Przemyskiego, telegram kondolencyjny i zwrócił się do redaktora Ścieżyńskiego z prośbą o reprezentowanie związku na

pogrzebie. Dzienniki genewskie zamieszczają serdeczne wspomnienia pośmiertne o zmarłym.

W piątek, odbędzie się staraniem delegacji polskiej msza żałobna.

Warszawa, 16 kwietnia. (Pat) — Dziś, o godz. 22-ej zwiłki ś. p. małżonków Rueckerów zostały przewiezione z Radomia do kaplicy św. Karola Boromeusza na Powązkach.

Wojna w południowej Ameryce.

Tysiące zabitych w czasie walk boliwijsko-paragwajskich.

Nowy Jork, 16 kwietnia.

(Pat) — Korespondent „New York Times“ w Buenos Aires donosi, że we wtorek o świcie, rozpoczęły się krwawe walki boliwijsko-paragwajskie, w których poległo do tej pory tysiące zabitych i rannych.

Terenem walk jest miejscowość Lascóni Hitas, mniej-więcej o 12 mil na południe od głównej bazy operacyjnej

wojsk boliwijskich — fortu Ballivian.

Komunikat boliwijski głosi, że paragwajczycy stracili parę tysięcy zabitych i rannych w czasie walk piątkowych i sobotnich, zaś straty boliwijskie są podobno nieznaczące. W stolicy Boliwji La Paz odbywają się podobno radosne manifestacje. Komunikat paragwajski donosi, że na ironie nie zaszył żadne donioslejsze wydarzenia.

Proces przeciwko spiskowcom rumuńskim został odroczony.

Wiedeń, 16 kwietnia.

(Pat) — Dzienniki wiedeńskie donoszą z Bukaresztu: proces przeciwko spiskowcom wojskowym został odroczony na kilka dni ze względu na zeznania, złożone przez podsekretarza stanu w ministerstwie spraw wewnętrznych Jona Popa. Według tych zeznań pułk Precup był już oddawna podejrzany o przygotowywanie spisku i znajdował się z tego powodu pod obserwacją. — Pułk. Precup twierdzi stanowczo, że spiskowcy nie czyhali na życie króla. — Spisek wyszedł na jaw wskutek doniesienia pew-

nego sierżanta 83 pułku piechoty. Sierżant ten otrzymał z tego powodu odznaczenie i został mianowany porucznikiem Bukareszt, 16 kwietnia.

(Pat) — Spisek, który wykryły władze wojskowe, aresztując przed kilku dniami jedenastu oficerów, posiadał rozgałęzienia również na prowincji. W ostatnich dniach aresztowano dalszych kilka osób cywilnych w Bukareszcie i na prowincji, zwłaszcza w Siedmiogrodzie, zamieszanych w tę samą sprawę. Proces ma się odbyć w najkrótszym czasie.

Ruch rewolucyjny w Argentynie.

Wykrycie wielkiego składu broni

Buenos Aires, 16 kwietnia.

(Pat) — Władze policyjne w Buenos Aires, zasekwestrowały w dwóch domach położonych w jednej z dzielnic podmiejskich 1050 bomb i granatów ręcznych o wielkiej sile wybuchowej. Proważone dochodzenia wskazują na to, że przygotowywano ruch rewolucyjny na wielką skalę. W związku z tem, aresztowano kilkanaście osób

Strajki w Ameryce.

Nowy Jork, 16 kwietnia.

(Pat) — Z różnych stron kraju nadchodzi wiadomości o strajkach. W Omaha (Stan. Nebraska), strajkuje personel tramwajów. W Gloversville przystąpiło do strajku 3000 rękawiczników. — W stanie Alabama, do strajku górników przystąpiło dalszych 3500 ludzi.

Doszło tam do zajść, w których wystrzelano 8 osób.

W Shenandoah (Stan Pensylwanja), strajkuje 2000 górników.

Trocki opuścił wille pod Paryżem,

udając się w nieznanym kierunku

Paryż, 16 kwietnia.

(Pat) — Dzisiaj rano, o godz. 6-ej, Trocki wraz z żoną, opuścił wille w Barbisson, udając się samochodem w nieznanym kierunku.

Jak się okazało, Trocki mieszkał w Barbisson od kwietnia r. 1933.

Lot do stratosfery z lotniska wiedeńskiego.

Wiedeń, 16 kwietnia.

(Pat) — „Sonn u. Montagztg.“ donosi, że wybitny aeronauta, płk. Emanuel Kwojka, zamierza jeszcze w tym roku podjąć ze stadjonu wiedeńskiego lot do stratosfery w balonie własnej konstrukcji. Termin wylotu nie jest jeszcze ustalony.

Tragedja największego satyryka rosyjskiego.

GOGOL — CZŁOWIEK I TWÓRCA.

Autor wiekopomnego „*Rewizora*” i „*Martwych Dusz*” ugiął się pod ciężarem własnego geniuszu i próbował „komentować” swoje utwory.

„Poeta może mówić obrazami, a nie rozumować”



Z okazji 125-lecia urodzin wielkiego pisarza rosyjskiego Mikołaja Gogola, autora nieśmiertelnego „*Rewizora*” i „*Martwych Dusz*” — umieszczamy artykuł poniższy.

Małeńki pokój w hotelu de Rome w Neapolu. Znekany chorobami, uginający się pod ciężarem zmagani wewnętrznych, z duszą rozdartą, pożerany tęsknotą za krajem ojczystym, Gogol ma lat 39 i ośm wielką swą twórczość poza sobą. Jest styczeń roku 1848. — Wielkie przeobrażenia duchowe, wieszą groźną chmurą nad Europą. Kłębia się burze nocy nieznanymi dołąd konfliktów społecznych i politycznych. Pachnie rewolucją i krwią.

To w Europie. A w Rosji świszczy knut Mikołaja I-go, przeżę się szyki soldackie, donośny werbel zagłusza echa nieszczęsnego spisku dekabrystów. Wyczekujący z męką na wieści z Rosji, opuszczony, walczący z niedostatkiem, Gogol pełen jest rozgoryczenia.

Pisma i gazety z kraju dochodzą go bardzo nieregularnie. Skarzy się, że kurjerzy dyplomatyczni w zaplombowanych walizkach przywożą zagranicę kawior do kulebiak, makę na bliny i bałyki dla dygnitarzy. On tylko, Mikołaj Wasiljewicz Gogol, nie może do czekać się książek, czasopism i wiadomości, o które prosi. Oglądając się poza siebie, jakby w przeczuciu rychłej śmierci, i nieubłaganego obłędu czyni rachunek sumienia. Jest najsurowszym sędzią swego dzieła. Z drobiazgowością manjaka dokonywuje wivisekcji na sobie i swej pracy pisarskiej.

Spowiedź autora.

Usprawiedliwia się, kaja, wyjaśnia, analizuje. Ugiął się pod ciężarem nienawiści współczesnych, gorzko wyrzeka na niezrozumienie jego intencji autorskich. On, który swój trud pisarski uważa za powołanie, za służbę bożą, za wielki obowiązek wobec ojczyzny i narodu, pędzi kluczyć po bezdrożach mistycznych. Prześwietlony nawskroś kultem religijnym, oderwany od wszelkich pokus doczesności, marzy o podróży do Ziemi Świętej i wierzy, że przy grobie Zbawiciela ukoją się jego bóle, rozwieją wątpliwości, znikną rozterki.

W tym to okresie następuje żywa korespondencja z przyjaciółmi, która zostaje rychło ogłoszona drukiem i wydaje poetę na żar opatrnych sądów, inwektyw, i rozpętuje dokoła jego osoby nawałnicę namiętnych sporów, której odgłosy dochodzą go na obczyźnie. Ogląsza wtedy Gogol „*Spowiedź autora*”, polemizuje z głosami niechętnych, bije się w piersi i tłumaczy, dlaczego najlepiej widzi żywą Rosję z perspek-

tywy i odległości dalekich i obcych mu krajów, dlaczego kocha ją najgoręcej tęsknotą nieosiągalnych pożądań, dlaczego w kraju monotonia drobiazgow, stacyjek i domów zajezdnych przesłania mu daleki horyzont drogi, która ma przebiec.

Powiada poprostu, że „*Martwe dusze*”, które stały się celem jego życia, w poprzedniej redakcji drugiego tomu musiały zostać zniszczone, gdy? Przy niosłyby raczej szkodę, niż pożytek.

„Dlatego spaliłem — wybucha głośnie — drugi tom „*Martwych dusz*”, że tak było trzeba. Należy przedtem umrzeć, by móc zmartwychwstać. Nie łatwo było spać pracę 7-u lat, gdzie każdy wiersz okupywany był straszliwym wstrząsem. Dzięki Bogu, że dał mi siłę, bym to uczynił. Gdy ogień strawił ostatnie karty mojej książki, treść wskrzesiła przede mną w postaci czystej i jasnej, jak feniks z popiołu i wtedy dopiero zrozumiałem, jakim chaosem było to, com uważał już za uporządkowane i harmonijne. **Pale, gdy trzeba palić! napewno postępuje jak należy, bo bez modlitwy nie zaczynam niczego.** Obawy wasze, co do złego stanu mego zdrowia, które nie pozwoli mi być może na napisanie drugiego tomu, są płonne. Zaledwie godzinę na dzień mogę pracować, ale nie tracę nadziei. Ten, kto przez zgrzyoty, niemoc i przeszkody przyspieszył rozwój sił i myśli mojej, bez której nie mógłbym rozpocząć mojej pracy. Ten daruje mi siłę spełnienia i przelania na papier. **Słabne ciałem, lecz nie duchem. Wierzę, że wybiję godzinę i w kilka tygo-**

dnaj zakończę to, nad czem spędziłem pięć lat bolesnych”.

List do Żukowskiego.

Nadziejom tym nie było sądzone się ziścić. Mroki rozpięte nad duchem i myśla poety zgęszczały się coraz bardziej, aż wreszcie powaliły go na łożo, na którym w dniu zgonu (1852 r.) wydarły z jego piersi przejmujący okrzyk:

— „Przystawcie mi drabinę, abym po niej mógł wspiąć się do Boga..”

W liście do Żukowskiego, datowanym z Neapolu w dniu 10 stycznia 1848 roku pisze Gogol:

Wydaje mi się, nie wolno mi wiazać się żadnymi węzłami na ziemi, ani życiem rodzinnym, ani urzędowaniem, bo **walka słowem jest moją służbą.** Moja sprawa jest mówić żywymi obrazami, a nie rozumować, nie wolno mi traktować o życiu, lecz trzeba stanąć do życia twarzą.

„Zdecydowałem się zebrać wszystko złe, com znał i za jednym zamachem rozprawić się z nim — tak powstał „*Rewizor*”. Było to pierwsze moje dzieło, pomyślane z celem wywarcia dobrego wpływu na społeczeństwo, co się zresztą nie udało: w komedii tej starano dopatrzeć się chęci wyśmiania prawnego porządku rzeczy i form państwowych, gdy moim dążeniem było wyszydzić tylko samowolne odstępstwa niektórych ludzi od przewidzianego prawem porządku. — Przedstawienie „*Rewizora*” wywarło na mnie przytłaczające wrażenie. Byłem rozgniewany

na widzów, którzy mnie nie rozumieją i na siebie samego, który byłem winowajcą tego, że nie zostałem zrozumiany”.

Są to słowa nowe i niesłyszane dotąd nie tylko w literaturze rosyjskiej, ale w całej społecznej literaturze świata. Pierwiastek społeczny, ugięty się spontanicznie i wbrew woli samego autora, stojący pozanm, nie jako poza jego światopoglądem i poza jego ideologią, był pierwszym zwiastem rewolucji duchowej, był pierwszym piorunem wśród tych piorunów, które po Gogolu już z taką grozą i siłą poczęły trzaskać z rosyjskiego nieba.

I jedno należy pamiętać. Nie kto inny, tylko właśnie on, Mikołaj Wasiljewicz Gogol, stał się pierwszym w świecie poeą, rzeczywistości, twórcą życia ludzi spotykanych wszędzie i codziennie, szafarzem krwi gorącej i czystej, która już odtąd musi przepływać wartką falą po literaturze, nadawając wszystkim kolory życia, zagrzewając walki i być wyrazić wiecznego nieustannego ruchu, bez którego niema życia. Pierwszy Gogol zatargał twórczościami ludzkimi, sięgnął do głębi duszy, chwytając na gorącym uczynku wszystkie najdrobniejsze jej odruchy i wszystkie odwieczne prawa, które się rządzą.

On to w biernej mecie, w porwie kosmicznego talentu chciał wydrzeć z pierś swego społeczeństwa żywą duszę, której szukał wśród bagniska martwych, napotykanym na każdym kroku, wszędzie i zawsze.

Był tedy Gogol wiastunem immanentnego olbrzyma literatury rosyjskiej Teodora Dostojewskiego, który zgłębiał tajemnicze zakamarki dusz ludzkich, śladami światła, pozostawionego na drodze przez autora „*Martwych Dusz*” i „*Rewizora*”. I sam się tej swojej przeraził, uginając się pod ciężarem własnego geniuszu.

Tragedja poety.

Dziś bezmała, w sto lat po zgonie Gogola, zdajemy sobie dokładnie sprawę z tych wszystkich hamulców wewnętrznych, które nie pozwoliły mu zrealizować całkowicie przepaści ówczesnej rosyjskiej rzeczywistości, które kazaly przejść obojętnie po przez gehennę pańszczyzny, w której kajdany zakuty chłop, A oceniając należycie wielki i fiarny trud jego życia rozumiemy, że skonał, dlaczego Gogol, spełniając swe posłannictwo, nie dostrzegając, nie chciał widzieć istoty i przyczyn, zła, stwarzającego ponurą rzeczywistość, i wybaczymy mu jego słabość polegającą na przecenianiu tych czynników, które stały się dla niego świętością, bu, otaczające je bizantyjską czułością.

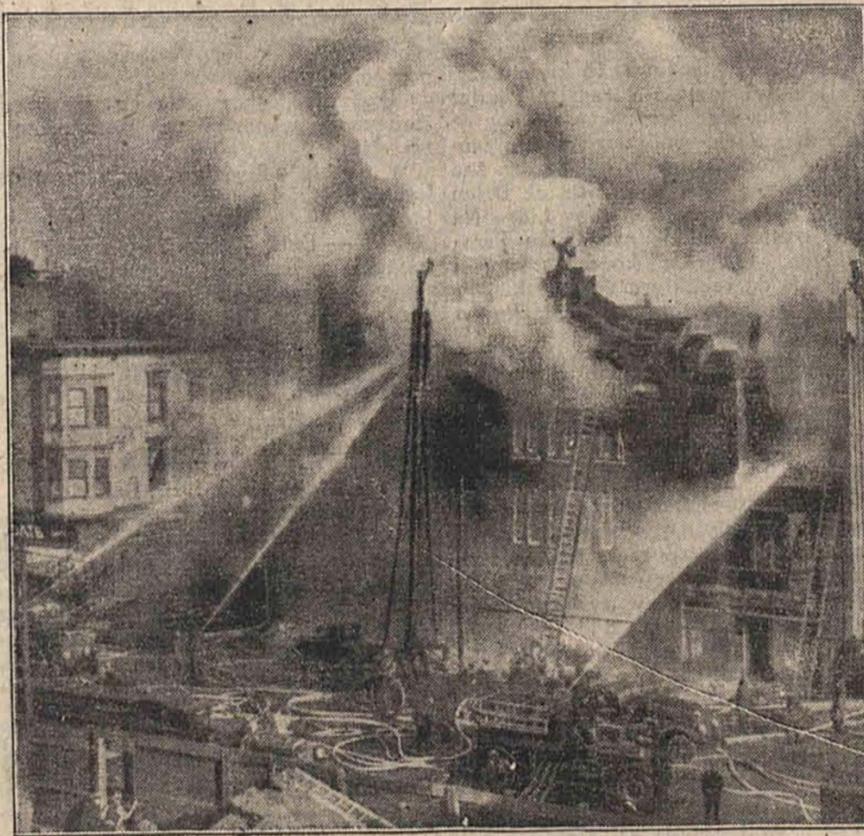
Istota władzy, zagadnienie jej „*rosyjskiego*” pochodzenia i całe, mówiąc prosto, wewnętrzne Gogola carosławie i nienawiść do wszystkiego, co nie było rosyjskie, w niczem nie umniejsza artystycznego znaczenia jego dzieł, jest prawdziwej poezji, ogólnoludzkiej wiastków twórczości i potęgi wpływu, jaki wywierał, nie zdając sobie sprawy z tego sprawy.

Wybiegający daleko poza swoją rolę wielki krytyk rosyjski Wisarion Biełiński, współczesnik i pierwszy komentator Gogola, tak charakteryzuje jego twórczość.

„Fakty mówią głośnie, niż słowa, wierne odtworzenie potworności moralnej jest potężniejsze od walki z nią. Gogol kasa do krwi, wpija się w ciało do kości, rabie z całego rozmach chłoszczę na prawo i lewo biczem sycionym z syczących węzów”.

Andrzej Nullus

Wielki pożar w San Francisco.



W San Francisco wybuchł pożar w starym kościele metodystów. Kościół spłonął, mimo wysiłków straży, doszczętnie.

ATRAKCYJNY FILM PARAMOUNTU

„Shańbiona”

spełnił obowiązek i dobrodziejstwo wszechludzkie, nauczył kobiety całego świata, że piękne słówka o miłości, to jeszcze nie prawdziwa miłość!

20-2

„TE 4”

(chór kobiecych rewelersów)

W ZIEMIANSKIEJ



KRONIKA

Kwiecień
17
Wtorek

Dzisiaj Aniceta P. M.
Jutro Opleki św. Józefa

Wschód słońca	4.37
Zachód słońca	18.34
Wschód księżyca	5.56
Zachód księżyca	23.48
Długość dnia	14.07
Przybyło dnia	5.49

Wybory odbędą się również w Pabjanicach, Tomaszowie, Zgierzu, Piotrkowie i t. d.

P. wojewoda łódzki podpisał restrykty zarządzające wyborami do rad miejskich w Pabjanicach, Zgierzu, Kaliszu, Piotrkowie i Tomaszowie Mazowieckim.

W Pabjanicach, wybory odbędą się 27 maja. Wybranych będzie ogółem 40 radnych. Przewodniczącym głównej komisji wyborczej mianowany został p. Józef Władysław, jego zastępcą — Witalis Missala. Członkami głównej komisji mianowano Gustawa Pałowski i Edmunda Mielczarskiego, zastępcami — Izidora Koziaka i Karola Postę.

Pabjanice podzielone zostały na 10 okręgów wyborczych i 29 obwodów głosowania.

W Zgierzu, wybory odbędą się 27-go maja. Wybranych będzie ogółem 32 radnych. Przewodniczącym głównej komisji wyborczej mianowany został notariusz Jan Buchowski, jego zastępcą — Eugeniusz Hertel. Członkami mianowano: dyr. Stefanie Kuropatwińska i inż. Kazimierza Cybulskiego, zastępcami czł. Marię Kamiąską i Anzelma Dynowskiego.

Zgierz podzielony został na 3 okręgi wyborcze i 10 obwodów głosowania.

Choroby zakaźne. Odra, dur i róża.

Epidemia odry, która panuje w Łodzi od pewnego czasu, wzmaga się coraz bardziej. Podczas gdy w ubiegłym tygodniu zanotowano w Łodzi 35 przypadków, w ostatnim tygodniu sprawozdawczym — już 94, a wczoraj w dalszym ciągu zarejestrowano znaczną ilość przypadków zachorowań.

Ponieważ odra jest chorobą wieku dziecięcego, wskazane jest, by rodzice zwrócili baczną uwagę na swoje dzieci.

Poza tem w ostatnim tygodniu wzrosła ilość przypadków innych chorób zakaźnych — zwiększyła się ilość zachorowań na dur brzuszny, różę i gorączkę polową.

Badania przedślubne będą wprowadzone w Polsce.

W dniu wczorajszym odbyło się w towarz. eugenicznym posiedzenie, na którym zebrani zapoznali się z projektem do ustawy, która ma być zgłoszona przez rząd na jesiennej sesji sejmowej. Ustawa ma wprowadzić obowiązek badań przedślubnych, celem skutecznej walki z chorobami wenerycznymi i ochrony zdrowia noworodków.

Zaznaczyć należy, iż tego rodzaju normy prawne istnieją już w niektórych krajach. Ukrywanie choroby wenerycznej i przyczynianie się do rozpowszechnienia tej choroby, jest surowo karane. Również i u nas kodeks karny przewiduje odpowiedzialność za zarażenie chorobą weneryczną.

Według projektu ustawy, badania przedślubne będą się odbywały w klinikach ubezpieczalni społecznych, w przychodniach miejskich i w gabinetach lekarzy urzędowych. Bez zaświadczenia, stwierdzającego zdrowie kandydatów, kościoły i urzędy stanu cywilnego nie będą udzielały ślubów.

Oddziały robotników - inteligentów

powinny być utworzone dla zatrudnienia przy robotach publicznych pracowników umysłowych. — Wolą najcięższą pracę, aniżeli poniewierkę i głód.

Inteligenci rezygnują z t. zw. „przywilejów stanowych”.

Państwo i gmina troszczą się o bezrobotnych, wypłacając zasiłki, względnie stwarzając raz po raz nowe możliwości pracy. Jeżeli jednak chodzi o pracowników umysłowych, to mimo planów, przewidujących, że pewna ich ilość będzie zatrudniona w charakterze nadzorców, kontrolerów, rachmistrzów i księgowych przy wielkich robotach publicznych — sytuacja tych ludzi jest nadal nad wyraz ciężka. Na kilkuset zatrudnionych robotników, znaleźć może zastosowanie zaledwie kilku pracowników umysłowych. To też dziś mamy w samej Łodzi kilkanaście tysięcy bezrobotnych tej kategorii.

Co ci ludzie mają zrobić?... Utraciwszy nadzieję na pomoc organizacji społecznych lub wyższych instancji publicznych, gotowi są **UKRYĆ SWOJE „KOMPROMITUJĄCE” POCZODZENIE SOCJALNE** oraz dawniejszy zawód urzędnika, buchaltera, technika i t. p. i chętnie chcieliby zamienić pióro na „łopatę”. Ale, nie stety i tutaj natrafiają na trudności. Takie choćby pozorne tylko zdeklasowanie się nie zależy jedynie od ich decyzji, gdyż przy angażowaniu robotników do prac sezonowych i na wszelkiego rodzaju roboty publiczne zwracana jest baczna uwaga na to, skąd kandydat do pracy pochodzi, czem był niegdyś i jakie ma kwalifikacje. Czuwają nad tem zarówno związki zawodowe, jak i Fundusz Pracy. Byli urzędnik, przez to sito się nie przejdzie.

A przecież prawo do życia i pracy mają ci ludzie w równej mierze, co robotnicy. Proponujemy przeto, dla rzeczywistego umożliwienia zrezygnowanemu inteligentom przejścia do sfery, pod względem możliwości pracy, bądź co bądź uprzywilejowanej

UTWORZENIE SPECJALNYCH ODDZIAŁÓW ROBOTNICZYCH, SKŁADAJĄCYCH SIĘ Z SAMYCH INTELIGENTÓW.

Niema dwóch zdań, że taki oddział wywiąże się należycie z powierzonych mu, nawet najcięższych robót. — Obawiamy się jeno, że ze strony robotników czynione będą trudności w urzeczywistnieniu tego projektu, gdyż robotnicy łatwo mogą uznać inteligentów za niebezpiecznych konkurentów w łopacie. — I znów okaże się, że nie wystarczy tu dobra wola, połączona nawet z daleko posuniętą rezygnacją ze „stanowych” uprawnień: gdziekolwiek się zgłosi bezrobotny pracownik umysłowy i na jakiegokolwiek poziomie ustępstwa — wszędzie go będzie za wiele...

W tym stanie rzeczy nie wolno się dziwić, że pozabawieni ze wszystkich stron pomocy, pozostawieni sami sobie i swej „prywatnej inicjatywie”, poszczególni inteligenci, wpadają na najrozmaitsze pomysły, **byłoby coś zarobić.**

Pamiętamy wszyscy owego bezrobotnego pracownika umysłowego, który przechadzał się po ulicach Łodzi z tabliczką na piersiach, na której widniał napis niezwykle wymowny: **„Przyjmie każdą pracę”.**

Znamy ogłoszenie jednego z bezrobotnych buchalterów, który nie bez wiesielczego humoru reklamował swe kwalifikacje i kończył swój apel o pracę słowami: **„Panowie, pozwólcie mi żyć!”**

Wiemy, że pewien bezrobotny inteligent zaangażował się do warszawskiego „Luna Parku”, jako człowiek, który „za atakował światowy rekord siedzenia na drzewie” i przez długie godziny, a nawet dni **siedział na konarach nadwiślańskiej topoli,** wreszcie słyszeliśmy wszyscy o skandalicznym „Maratonie tańca” w cyrku warszawskim, gdzie wśród morfinizowanych uczestników tego barbarzyńskiego szaleństwa niebrak było bezrobotnych inteligentów.

Dziś mamy na tem tle do zanotowania nowy fakt. Fakt ten stoi bezwzględnie wyżej od owych wycorzystanych czyków tańca, lub od rekordzisty w siedzeniu na drzewie. Jednak i ten fakt **JEST DOKUMENTEM CHWILI.**

Ów dokument to koperta, jaką niedawno z nas znalazł w dniu wczorajszym w swej skrzynce do listów. Koperta jest zaadresowana wprawna ręką człowieka, przywykłego do pisania w książkach.

Wewnątrz leżą karty pocztowe i karteczka, starannie wykaligrafowana i powielona na szafirografii.

Na karteczce czytamy: **„Bezrobotni urzędnicy zwracają się z uprzejmą prośbą o łaskawe nabycie podanych widokówek: cena czterech sztuk 1 złoty.**

Z zarobku tego chcemy wyżywić swoje rodziny, by przetrwać krytyczny okres oraz uchronić swoje żony i dzieci przed ostateczną nędzą i głodem.

Mamy nadzieję, iż Wielce Szanowne Państwo nie odmówi naszej gorącej prośbie i pozwalamy sobie zgóry złożyć najserdeczniejsze podziękowanie, kreśląc się z głębokim szacunkiem i poważaniem (następują dwa czytelne podpisy).

List zawiera ponadto jeszcze postscriptum tej treści: **P. S. „Po zaofiarowaną sumę zgłosimy się dnia następnego. Uprzejmie prosimy o łaskawe zaofiarowanie zbytecznej garderoby. Na żądanie okazujemy legitymację, wydane przez P. U. P. P., zaopatrzone w fotografie”.**

Jak widać, treść i forma tego listu jest wstrząsająca, grzeczna i świadcząca zarówno o dużej nędzy, jak i o rozpaczliwej próbie wyratowania się z niej.

Naturalnie, że nie zabraknie zapewne naśladowców tego pomysłu. I to, co mogłoby jednorazowo przynieść komuś pomoc — okaże się jeszcze jednym złudzeniem i rozczarowaniem...



Eksplodzja w odlewni żelaza.

9-ciu robotników odniosło rany.

W dniu wczorajszym, w fabryce masywn i odlewni żelaza „Weigt i S-ka”, przy ul. Senatorskiej 7-9, miała miejsce eksplozja pieca, która pociągnęła za sobą kilka ofiar.

W chwili rozpalania pieca „szmelcem”, nastąpił gwałtowny wybuch, wskutek którego odniosło poważne kontuzje dziewięciu znajdujących się na sali robotników.

Z pośród nich, Walenty Halczyński (Słowiańska 14) i Stanisław Bocian (Ruda Pabjanicka), zostali silnie poparzeni rozpalonym żelazem i lekarz ubezpieczalni przewiózł ich w stanie groźnym do szpitala okręgowego. Pozostali, po nałożeniu opatrunków, zostali przewiezieni do domów.

Na miejsce przybyli przedstawiciele policji z insp. Niedzielskim i nadkomisarzem Weyerem, w celu przeprowadzenia dochodzenia. Przyczyną wybuchu jest najprawdopodobniej obecność w „szmelcu” odłamków starych szrapneli.

Życie jest dla nich błahostką...

Jedna skoczyła z 4-go piętra, druga wypila truciznę.

Wczorajszy „Express Wieczorny” donosił już o niezwyklej samobójstwie, jakiego dokonała w domu przy ul. Andrzeja nr. 38 — 24-letnia — Halina Kucówna.

Około godziny siódmej rano, rozległ się na podwórzu domu przy ul. Andrzeja nr. 38, łoskot spadającego ciała. Okazało się, że leżącą na bruku podwórza młodą kobietą jest Kucówna, zajmująca od kilku lat wraz z urzędnikiem skarbowym, p. W. dwupokojowe mieszkanie na 4-tym piętrze.

Kucówna na chwilę odzyskała przytomność. Przewieziona jednak do szpitala, zmarła wskutek pęknięcia czaszki.

Tło tego straszego samobójstwa jest przerażająco białe. Oto po powrocie nad ranem z zabawy, po sprzeczce z przyjaciółmi, nieco podchmielona i zdenerwowana młoda kobieta — nagle podeszła do okna i wyskoczyła.

Drugi wypadek na tem samym niemal tle, rozegrał się w domu przy ulicy Piotrowiczowej 10, w Radogoszczu. Władysława Szymańska, 17-letnia robotnica, w klatce schodowej wspomnianego domu, zażyła nieznaną jakiejś trucizny. — Lekarz pogotowia przewiózł denatkę w stanie ciężkim do szpitala.

Do czynu tego pchnęły nieszczęśliwą dziewczynę wymówki narzeczonego, że Szymańska mało zarabia.

DITA PARLO
w najpotężniejszym dramacie obyczajowym

Handel Żywym Towarem
(Tancetti & Buenos Aires) wkrótce w kinie „ROXY”.

Po długich, ciężkich cierpieniach zmarła dn. 16 kwietnia 1934 r. nasza najukochańsza

B. P.

MARINETTE FUCHS

ur. CHARIT

przeżywszy lat 27.

Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dziś we wtorek dn. 17 b. m. o godz. 12-ej w poł. z domu żałoby przy ul. Narutowicza 42, o czym zawiadamiają pozostali w nieutulonym żalu

Mąż, Córeczka, Matka, Siostry, Brat i Rodzina

Uprasza się o nieskładanie kondolencji.

W fotelu i za kulisami.

Konflikt.

Sztuka w siedmiu odstępach
Maksa Alsberga.

Premjera w Teatrze Miejskim.

„Konflikt” jest niezręcznym udramatyzowaniem pewnej sprawy sądowej. Nieżyjący już dziś autor, znakomity adwokat i teoretyk prawa karnego, usiłował poruszyć w formie scenicznej kilka problemów, które, być może, mogą zainteresować prawników, mniej jednak są atrakcyjne dla zwykłych śmiertelników. Mimo, iż Alsberg należał do najtęższych intelektualistów Niemiec przedhitlerowskich i mimo, że — z powodzeniem zadebiutował w teatrze doskonałym „Śledztwem”, — „Konflikt” jest sztuką nieciekawą; nawiąną w fabule i amatorską w konstrukcji sytuacji scenicznych. Rzecz pełna nielogiczności wewnętrznych, tanich a płytkich efektów melodramatycznych, zupełnie niepotrzebnie znalazła się na afiszu naszego teatru.

„Konflikt” był wyreżyserowany słabo, a grany całkiem po amatorsku. Świetna artystka p. Żmijewska nie mogła wykrzesać życia z papierowej postaci głównej bohaterki. P. Szymański napróżno usiłował zainteresować widownię szlachetnością Bohlena. Tylko jednemu p. Winawerowi udało się stworzyć świetny typ w roli niedoszłego adwokata.

Najgorzej jednak popisało się młode pokolenie aktorskie. P. Paszkowska gra od początku sezonu wszystkie role w jednakowej tonacji, przyczem za każdym razem coraz monotonięj. P. Składanek sędzi, iż t. zw. „momenty wstrząsające” osiąga się przez krzyk i rzucanie się na scenie. P. Lenczewski grał banalnie, ale poniekąd można go usprawiedliwić nierzadnie szablonową rolą. Żadnych natomiast momentów łagodzących nie można znaleźć dla p. Sroczyńskiego....

Całość spektaklu błada i przewlekła.

W. POL.

Sala Filharmonii

tel. 213-84.

CZWARTEK, dnia 26 kwietnia o g. 8.45 wiecz.
XII (OSTATNI) KONCERT MISTRZOWSKI
Robert

CASADESUS

Fenomenalny pianista

W programie: Mozart: Sonata D-Dur, Schumann: Karnawał op. 9, Chopin: 6 Mazurków, Debussy: Reflets dans l'eau, Albeniz: El Albaicir, Ravel: Alborada del Gracioso.

Bilety do nabycia w kasie Filharmonii.

Dyżury aptek.

Dziś w nocy dyżurują następujące apteki: J. Koprówskiego (Nowomiejska 15), S. Trawkowskiej (Brzezińska 56), M. Rozenbluma (Śródmiejska 21), M. Bartoszewskiego (Piotrkowska Nr. 95), J. Klupły (Kątna 54), L. Czyżewskiego (Rokietnicka 53).

PANU Aleksandrowi Fuchsowi z powodu przedwczesnego zgonu
ZONY JEGO

B. P.

MARINETTE

wyraża serdeczne współczucie,

PERSONEL AKWIZYCJI OGŁOSZEŃ S. FUCHS.

Dalsze zmiany w szkołach.

Nauka pisania na maszynie i stenografja.

Jak się dowiadujemy, w ciągu nadchodzącego lata, odbędzie się specjalna konferencja i narady w ministerstwie oświaty w sprawie zmian w programach szkolnych szkół średnich.

W konferencjach tych wezmą udział, poza kuratorami wszystkich okręgów szkolnych, również dyrektorzy średnich zakładów naukowych i niektórzy nauczyciele. Praktyczne zastosowanie bowiem dotychczasowego programu szkolnego wykazuje pewne braki, a nadto władze szkolne noszą się z projektem wprowadzenia do szkół szeregu nowych zmian,

o których częściowo już wspominaliśmy. Chodzi więc o rozszerzenie nauki anatomji, przez wprowadzenie początków uświadamiania młodzieży, o naukę pisania na maszynie, stenografję i t. d. — Te praktyczne przedmioty mają być wprowadzone z tego względu, iż według nowej organizacji szkolnictwa, po otrzymaniu t. zw. małej matury, t. j. po ukończeniu gimnazjum, część absolwentów będzie mogła, miast wstąpienia do liceum, poświęcić się od razu pracy zarobkowej. Zapowiedź zmian wzbudziła duże zainteresowanie w kołach szkolnych i rodzicielskich.

Nasz reporter zanotował...

Na ulicy Janowskiej Nr. 24, w mieszkaniu własnym usiłowała pozbawić się życia Władysława Szymańska, która w celu samobójczym zażyła większą dawkę kwasu solnego.

Lekarz pogotowia udzielił desperatce pomocy i w stanie ciężkim przewiózł ją do szpitala w Radogoszczu.

Przed domem przy ulicy Nowomiejskiej 19 dostał się pod koła tramwaju 67-letni Józef Małkiewicz (Nowogrodzka 21).

Do ciężko rannego Małkiewicza wezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz po nałożeniu prowizorycznych opatrunków, przewiózł do szpitala na kurację.

Przed domem przy ulicy Towarzystwa Nr. 9 został w nocy napadnięty przez jakiegoś osobnika 23-letni Bolesław Wolski. Napadnięty odniósł szereg ran, zadanych tępe narzędziem, poczem zbrodniarz szybko zbiegł.

Do brojącego krwią Wolskiego zawezwano lekarza pogotowia ratunkowego, który po nałożeniu opatrunków pozostawił go na własną prośbę na miejscu w stanie nie budzącym poważnych obaw.

W godzinach popołudniowych, miejskie pogotowie wezwane zostało na ulicę Nowomiejską 34, gdzie w mieszkaniu własnym wskutek omyłki miał lekarstwa napiła się amoniaku 24-letnia Ita Giska, z zawodu szwaczka.

Lekarz pogotowia, po przepłukaniu ofierze własnej nieostrożności żołądka, przewiózł ją w stanie groźnym do szpitala w Radogoszczu.

Na Placu Kościelnym zasłabła z wycieńczenia 45-letnia bezdomna i bezrobotna Janina Fabiszewska. Lekarz Pogotowia przewiózł chorą w stanie osłabionym do szpitala miejskiego.

Nieodwołalnie ostatnie 4 dni

ważne są bezpłatne bilety do Cyrku.

Codziennie wieczorem o godz. 8-ej w stronę ulicy Ks. Bisk. Bandurskiego zdążają tłumy publiczności do Cyrku Staniewskich, by zachwycić się niezwykle doborowym programem, składającym się z 20-tu atrakcyj.

Na czoło fascynującego programu wybijają się najładniejsze słonie „Jenny” i „Picolo”, które nie tylko umieją tańczyć, rachować, ale nawet człowieka ogolić i t. d. Jest to szczyt nowoczesnej fesyury. Fenomenem o stalowej pierśi o-

kazał się b. kpt. marynarki angielskiej, żywy bowiem pocisk armatni wagi ponad 50 klg. chwytą z łatwością. Wspomnieć też należy o nowoczesnym żonglerze Ferronim, oklaskom zaś niema końca, gdy się widzi nadzwyczajną produkcję siostr Marion i Irmy. I dlatego doradzamy wszystkim naszym Czytelnikom by skorzystali z poniżej zamieszczonych bezpłatnych kuponów.

Kupon ważny wtorek 17 kwietnia.

Kupon „Republiki” i „Expressu” DO CYRKU STANIEWSKICH

(ul. ks. biskupa Bandurskiego 10, dawniej Sw. Anny)

Kupon niniejszy uprawnia przy kupnie biletu do otrzymania drugiego analogicznego **BEZPŁATNIE**.

Wyciąć! Kupon ważny jest tylko we wtorek dnia 17-go kwietnia o godzinie 8.15 wieczór

RADIODROGA

PROGRAM ROZGŁOSNI ŁÓDZKIEJ
POLSKIEGO RADJA.

WTOREK, dnia 17-go kwietnia.

- 7.00—7.05: Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranno wstają zorze”.
- 7.05—7.25: Gimnastyka.
- 7.25—7.35: Muzyka z płyt.
- 7.35—7.40: Dziennik poranny.
- 7.40—7.55: Muzyka z płyt.
- 7.55—8.00: Chwilka gospodarstwa domowego.
- 8.00—8.05: Odczyt. progr. na dzień bieżący.
- 8.05—11.40: Przerwa.
- 11.40—11.50: Codzienny Przegląd Prasy Polskiej.
- 11.50—11.55: Wiadomości bieżące.
- 11.55—12.05: Sygnał czasu z Warszawy. Helioz z Krakowa.
- 12.05—12.30: Muzyka popularna z płyt.
- 12.30—12.33: Wiadomości meteorologiczne.
- 12.33—12.55: D. c. muzyki popularnej z płyt.
- 12.55—13.00: Dziennik południowy.
- 13.00—15.05: Przerwa.
- 15.05—15.10: Wiadomości o eksporcie polskim w Łodzi.
- 15.10—15.20: Komunikat Izby Przem. Handl. z Łodzi.
- 15.20—16.05: Koncert zespołu salonowego z Łodzi.
- 16.05—16.20: Skrzynka P. K. O.
- 16.20—16.35: Ochrona przyrody — wygł. Mirosława Małkiewicza.
- 16.35—16.55: Recital śpiewaczy Józefa Junellera z Trembickiego.
- 16.55—17.30: Recital fortepianowy Eustachego Horodyskiego.
- 17.30—17.50: Odczyt dla maturzystów z cyklu „Biologia” — wygłosi docent dr. Piotr Słomkowski.
- 17.50—18.10: „W warsztatach mechanicznych” — wygłosi inż. Zygmunt Troniewski.
- 18.10—18.25: Skrzynka muzyczna — korespondencja bieżąca omówi dyr. Tadeusz Mazurkiewicz, kier. muz. P. R.
- 18.25—18.50: Kwartet smyczkowy W. A. Mozarta (płyty).
- 18.50—18.55: Odczytanie programu na dzień następn.
- 18.55—19.15: Rozmaitości.
- 19.15—19.25: Repertuar teatrów i komunikat łódzkie.
- 19.25—19.40: Feljeton aktualny.
- 19.40—19.47: Wiadomości sportowe.
- 19.47—19.55: Dziennik wieczorny.
- 20.00—20.02: „Myśli wybrane”.
- 20.02—22.00: „Gri-Gri”, operetka w 3-actach Pawła Linkego. W przerwie: Kwartet literacki.
- 22.30—23.00: Muzyka tan. z danc. „Oaza”.
- 23.00—23.05: Wiadomości meteorologiczne i komunikat lotniczy i komunikat policji.
- 23.05—23.30: D. c. muzyki tan. z danc. „Oaza”.

AUDYCJE ZAGRANICZNE.

- 20.00. Sztokholm. Koncert symfon.
- 20.20. Bukareszt. Koncert symfoniczny.
- 20.20. Sottens. „Le Retour” — komedia muzyczna Laubera i Roullera.
- 20.30. Strasburg-Paryż. Koncert muzyczny romantycznej.

Dokąd pójść wieczorem?

TEATR MIEJSKI.

Dziś o godz. 8.45 „Towariszcz”.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).

Dziś o godz. 8.30 „Figle adwokacie”.

ARARAT w Rozmaitościach: — Rewja „Hymn Eln Zych”.

KINA:

CASINO: — „Pieśniarz Warszawy”.

GRAND-KINO: — „Książka z Arkadii”.

MUZA: — „Sherlock Holmes”.

ROXY: — „F — 13”.

CAPITOL: — „Burza o brzasku”.

CORSO: — I. „Mokra Parada” i II. „Pierś i ramię”.

CZYRY: — „Miasto widm”.

PRZEDWIOŚNIE: — „Jennie Gerhardt”.

SŁOŃCE: — I. Biała Lilia, II. Zdrójka Zachodnia.

RAKIETA: — „Ulca”.

SZTUKA: — „Maskarada Miłości”.

SZTUKA: — „Bokser i Dama”.

ZACHĘTA: — 1) Ściganaj ludzie i 2) Jak w raju.

PALACE: — „Scibi”.

METRO: — „Papryka”.

ADRIA: — „Papryka”.

OSWIATOWY: — I. „Kongres tańców”, II. „Wóz zaginionych ludzi”.

I. P. S. — PARK SIENKIEWICZA: — Wystawa „Salon Warszawski”.

CYRK STANIEWSKICH.

Dziś o 8.15 jedno przedstawienie.

AKCJA WYBORCZA W ŁODZI.

Reskrypt p. wojewody Hauke-Nowaka. — Podział na okręgi wyborcze. — Od jutra biec zaczynają ustalone terminy. — Rozłam wśród socjalistów niemieckich w Łodzi.

Powszechny Komitet Wyb. Odrodzenia Gospodarki Miejskiej.

„Republika“ była pierwszym pismem w Łodzi, które doniosło w niedzielę o podpisaniu przez p. wojewodę reskryptu o zarządzeniu wyborów do rady miejskiej, mianowaniu głównego komisarza wyborczego w osobie wiceprezesa s. o. p. Moskwy i o podziale Łodzi na okręgi wyborcze. Skolei dowiadujemy się, iż wczoraj w godzinach popołudniowych reskrypt p. wojewody doręczony został komisarzowi rządowemu m. Łodzi inż. Wojewódzkiemu jako przełożonemu gminy oraz głównemu komisarzowi wyborczemu p. Moskwy.

Zarządzenie wyborów.

Reskrypt brzmi, jak następuje:

- Do Pana
1. Komisarza Rządowego m. Łodzi
2. Przewodniczącego Głównej Komisji Wyborczej.
- Na podstawie par. 6 rozporządzenia ministra spraw wewnętrznych z dnia 20 marca 1934 roku (Dz. U. R. P. Nr. 29 poz. 259) zarządzam wybory do rady miejskiej w Łodzi.
- Dniem zarządzenia wyborów jest dzień 18 kwietnia 1934.
- Dniem głosowania jest dzień 27 maja 1934.

Na całą gminę miejską przypada 72 mandatów radnych i tyleż zastępców radnych.

Na przewodniczącego głównej komisji wyborczej mianuje wiceprezesa sądu okręgowego w Łodzi Jana Moskwa, na jego zastępcę p. o. kierownika sądu grodzkiego Edwarda Piotrowskiego.

Na członków Głównej komisji wyborczej mianuje: 1. adw. Alfreda Bilyka, 2. dyr. P. Z. U. W. Antoniego Remiszewskiego.

Na zastępców członków: 1. dr. Danwidę Kamelhaara, 2. Jadwigę Chilar-ską.

Obszar miasta dzieli na 10 okręgów wyborczych i 199 obwodów głosowania.

DLA OKREGU Nr. I — na przewodniczącego mianuje sędziego Zygmunta Kasłńskiego, na zastępcę przewodniczącego Antoniego Kulle, na członków mianuje: Longina Pytlasńskiego i Firmjana Mariana Koźmińskiego. Na zastępców członków: komornika Adama Jaroszyńskiego, Maksymiljana Kapelusznika.

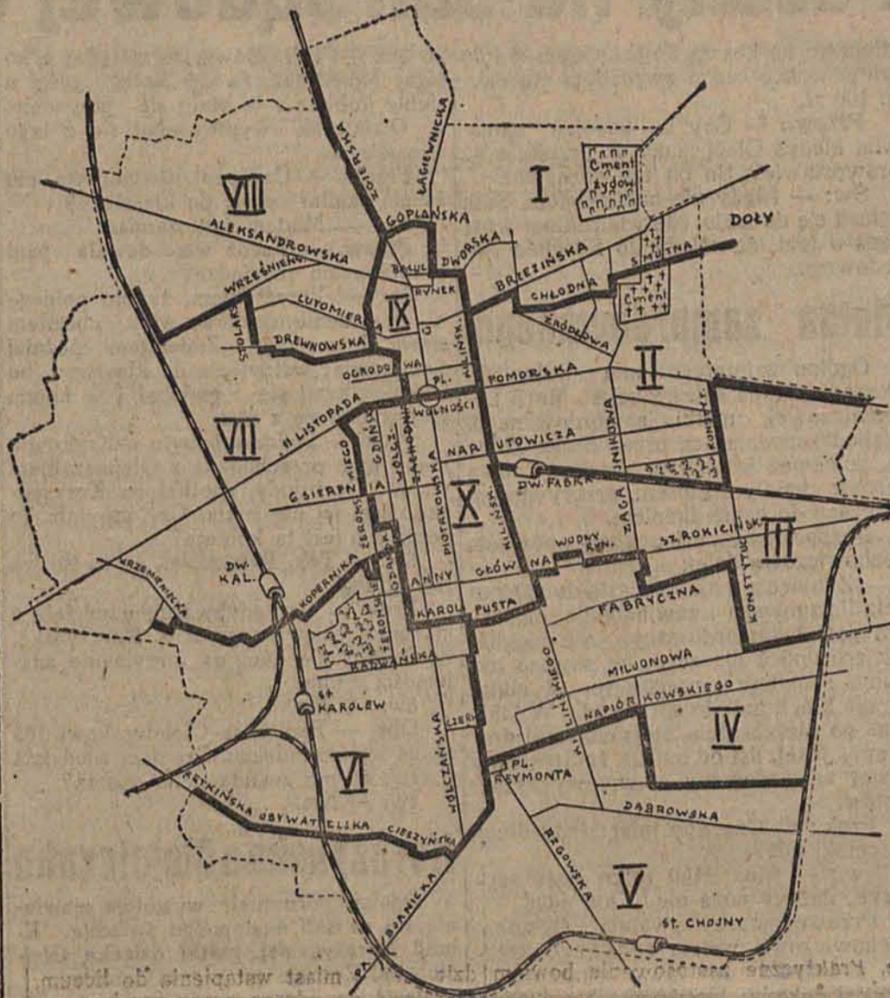
DLA OKREGU II — na przewodniczącego mianuje Stanisława Kopczyńskiego, na zastępcę przewodniczącego mianuje Tadeusza Hożarda, na członków mianuje Stanisława Pigwelskiego, Aleksandra Kapesa, na zastępców członków — Zygmunta Konkowskiego i Marię Dworakową.

DLA OKREGU III — na przewodniczącego mianuje sędziego okr. Eugenju Wodnińskiego, na zastępcę przewodniczącego — wzytatora Bolesława Sienionowicza, na członków mianuje — Antoniego Kraterskiego i Leona Smulskiego, na zastępców członków — Edmunda Zalewskiego i Leonarda Marjańskiego.

DLA OKREGU IV — na przewodniczącego mianuje Kazimierza Roszadę, na zastępcę przewodniczącego — Tadeusza Matyska, na członków mianuje — Ryszarda Frankusa, Apolinarek Białawskiego, na zastępców członków — Jerzego Sney'a i Władysława Precia.

DLA OKREGU V — na przewodniczącego mianuje Konstantego Ablamowicza, na zastępcę przewodniczącego — Eustachego Krakę, na członków mianuje Adama Modzejewskiego, Franciszka Trelowicza, na zastępców członków — Oskara Friesego i Stanisława Starzyńskiego.

DLA OKREGU VI — na przewodniczącego mianuje Władysława Rym-



Okręgi wyborcze w Łodzi.

kiewicz, na zastępcę przewodniczącego Wiktora Zubrillina, na członków mianuje Henryka Kwapisa, Maksa Schotę, na zastępców członków — Bronisława Boruckiego i Józefę Holubę.

DLA OKREGU VII — na przewodniczącego sędziego Witolda Salma, na zastępcę przewodniczącego prez. Izby Rzemieślniczej Franciszka Zarzyckiego, na członków mianuje Jana Jędrzejewskiego, Irene Balcerzakównę, na zastępców członków — Brunona Tausza i Antoniego Heftmana.

DLA OKREGU VIII — na przewodniczącego mianuje Karola Rimlera, na zastępcę przewodniczącego Józefa Chmielowskiego, na członków mianuje kpt. Józefa Cwięka, Marijana Surowlika, na zastępców członków — Tadeusza Kępczyńskiego i Wincentego Smetkiewicza.

DLA OKREGU IX — na przewodniczącego mianuje Władysława Marka Jakubczyka, na zastępcę przewodniczącego inż. Natana Króla, na członków mianuje Zygmunta Pyde, Czesława Grzymskiego, na zastępców członków Józefa Szkodzińskiego i Edwarda Bakę.

DLA OKREGU X — na przewodniczącego Ludwika Żabińskiego, na zastępcę przewodniczącego inż. Eugeniusza Krasuskiego, na członków mianuje insp. Oskara Kotulę i dr. Bronisława Knielowieckiego, na zastępców członków — Adolfa Straucha i Stanisława Łobę.

Wojewoda

(—) ALEKSANDER HAUKE-NOWAK.

Ilość mandatów w okręgach

Szczegółowy plan podziału miasta na 10 okręgów już podaliśmy w sobotę. Dodać więc obecnie należy co następuje:

OKREG I ma 19 obwodów głosowania i wybiera 7 radn.

OKREG II — 15 obw. wybiera 5 radn.

OKREG III — 17 obw. wybiera 6 radn.

OKREG IV — 16 obw. wybiera 6 radn.

OKREG V — 21 obw. wybiera 8 radn.

OKREG VI — 10 obw. wybiera 4 radn.

OKREG VII — 24 obw. wybiera 8 radn.

OKREG VIII — 17 obw. wybiera 6 radn.

OKREG IX — 26 obw. wybiera 10 radn.

OKREG X — 34 obw. wybiera 12 radn.

Dziś rano komisarz rządowy inż. Wojewódzki uzupełnił reskrypt p. wojewody, przez dodanie po dwa jeszcze nazwiska członków i po dwa nazwiska zastępców członków komisji wyborczych z ramienia miasta. Oficjalnie reskrypt ogłoszony zostanie w środę rano.

Przesunięcie terminu jego ogłoszenia o jeden dzień, na 18 miast 17-go kwietnia tłumaczy się tem, iż nowa ustawa wymaga, aby do 40-dniowego okresu wyborczego włączone były zarówno początkowa jak i końcowa data. Ponieważ wybory odbędą się w niedzielę 27 maja, bieg terminów wyborczych musi się rozpocząć 18 kwietnia.

W dniu wczorajszym przystąpiono do sporządzenia spisów wyborców. Wstępne prace potrwać do środy, a od czwartku rozpocznie się układanie spisu wyborców według obwodów głosowania i okręgów.

OD 18 KWIETNIA zaczyna biec kalendarzyk wyborczy.

Według tego kalendarzyka — do dnia 7 maja zostaną rozlepione plakaty zawierające podział miasta na okręgi wyborcze i obwody głosowania, lokale i godziny urzędowania głównej komisji wyborczej, termin i miejsce wyłożenia spisu wyborców i wnoszenia reklamacji, termin zgłaszania list kandydatów, liczbę wyborców, uprawnionych do zgłoszenia list kandydatów dla każdego okręgu wyborczego. OD 13-GO DO 19-GO MAJA wyłożone będą do przeglądu w lokalach okręgowych komisji wyborczych spisy wyborców. DO DNIA 23 MAJA rozpatrzone będą wszystkie reklamacje odnośnie pominięcia w spisie wyborców.

DO DNIA 17 MAJA muszą być zgłoszone listy kandydatów na radnych. DO DNIA 22 MAJA każdy wyborca ma prawo cofnąć swój podpis z listy kandy-

datów na radnych. DO DNIA 20 MAJA przewodniczący głównej komisji wyborczej wzywa pełnomocników list do uzupełnienia ewentualnych braków w listach kandydatów, a DO DNIA 21 MAJA brak te muszą być usunięte; DO DNIA 23 MAJA na miejsce zostaną rozlepione plakaty zawierające listy kandydatów, uznane za ważne dla każdego okręgu wyborczego, pod numerami, które tym listom nadano, adresy lokali, w których odbędzie się głosowanie. 27 MAJA — głosowanie od 9 rano do godz. 7 wjez. bez przerwy.

Kampanja wyborcza.

Obóz prorządowy występuje do wyborów pod nazwą:

„POWSZECHNY KOMITET WYBORCZY ODRODZENIA GOSPODARKI MIEJSKIEJ.“

Na czele jego stoi poseł Wołczyński. Siedziba komitetu jest na ul. Przejazd Nr. 36. Do komitetu już zgłosił akces organizacje pracowników umysłowych, wszystkie organizacje i cechy rzemieślnicze, organizacje kulturalne, wszystkie stowarzyszenia właścicieli nieruchomości, związek „Praca“, Z. Z. Z. koła środowiskowe B.B.W.R., sfederowane organizacje b. wojskowych, wszystkie organizacje kobiece i t. d.

W lokalu Federacji P. Z. O. O. odbyło się wielkie zebranie wszystkich zarządów sfederowanych związków b. wojskowych. Po wysłuchaniu przemówień prezesa Federacji dr. Okszy-Strzeleckiego i dyr. H. Piątkowskiego, postanowiono stworzyć wspólny komitet wyborczy. Jedynolitego frontu wyborczego b. wojskowych poddyktowana została troska o silny i zdrowy samorząd.

Na czele komitetu stanął dr. Okszy-Strzelecki, na kierowników poszczególnej selekcyj powołano pp.: Włodzisławskiego, Czernawskiego i Kubalaka.

Jak się dowiadujemy, w związku z wyborami do rady miejskiej w Łodzi nastąpił rozłam w niemieckiej socjalistycznej partii pracy.

Cześć członków partii z inż. Zerbeny na czele postanowiła pozostać w bloku socjalistycznym, część zaś, na czele z posłem Kronigiem, stworzyła secesję.

Z grupą tą pertraktuje obecnie, celem utworzenia wspólnej listy — niemiecki komitet wyborczy, jednocząc Niemców-mieszczan, na czele których stoi senator Utta.

Jak zdołaliśmy się dowiedzieć, rozłam w niemieckiej socjalistycznej partii nastąpił wskutek niechęci pewnej części członków do współpracy z Bundem.

Dowiadujemy się, iż na posiedzeniu komitetu wyborczego P. P. S. postanowiono nie wystawiać kandydatury żadnego z dawniejszych przywódców tego stronnictwa. Z dawnych członków rady kandydować będą tylko pp. Andrzejak i adw. Hartman.

W dniu wczorajszym zgłosił akces do żydowskiego gospodarczego komitetu wyborczego — stowarzyszenie handlarzy żywym ptactwem, żydowskie stowarzyszenie pomocy biednym, oraz komitet organizacyjny stowarzyszenia właścicieli nieruchomości na Starem Mieście.

Zarówno Poalei-Sion jak i prawica utworzyły oddzielne komitety wyborcze, nie blokując się z nikim. Na czele komitetu wyborczego Poalei-Sion prawnicy stanęli pp.: Lewin, Szalit, Landau. Na czele komitetu Poalei-Sion lewicy stanęli pp.: Holender, Kagan.

DWIE NARZECZONE AKADEMIKA-MORDERCY

zeznawały wczoraj przed sądem.—Żadna z nich nie wiedziała o istnieniu „tej drugiej”.
Matka zamordowanego przebaczyła Olejniczakowi.

Dramatyczne sceny na sali sądowej w Krakowie



OLEJNICZAK, morderca ś. p. Lechowicza.

Kraków, 16 kwietnia.

Wczoraj rozpoczął się 4-ty dzień procesu akademika - mordercy, Bolesława Olejniczaka.

Przed rozprawą zgromadzili się w poczekalni świadkowie, zwracający na siebie powszechną uwagę publiczności. M. in. znajdują się również bohaterki dzisiejszego dnia rozprawy, **KOBIETY, KTÓRE ZWIĄZAŁY LOSY SWEGO ŻYCIA Z OLEJNICZAKIEM.**

Na sali rozpraw czeka osobno dziekan prawosławny, ks. Siemaszko, który przybył na rozprawę, wezwany telegraficznie ze Lwowa.

W jednej z pierwszych ław zasiada ojciec Olejniczaka, który z natężeniem śledzi przez cały czas przebieg rozprawy.

O godz. 9.40 wchodzi trybunał na salę, poczem przewodniczący sprawdza listę świadków. Między wezwanymi znajduje się również matka i brat ś. p. Lechowicza. Lechowiczowa jest w głębokiej żałobie. Straciła ona bowiem nie tylko syna, ale i męża, który zmarł niedawno z żalu po tragicznej stracie syna.

Zeznania ks. Siemaszki

Jako pierwszy zeznaje ks. Siemaszko.

— Poznałem Olejniczaka w r. 1931 czy 1932-im. Przyszedł do mej kancelarii i oświadczył chęć przejścia na prawosławie. Podobał mi się. Na jego życzenie zacząłem go uczyć liturgii prawosławnej i języka ruskiego. Był bardzo zdolny i robił szybkie postępy. Bawiąc w Warszawie, rozmawiałem z archimandrytą na temat przyjęcia Olejniczaka do seminarjum. Miano go przyjęć z początkiem najbliższego roku szkolnego. Dalemu mu metrykę, jednakże nie zmieniłem mu imienia, co stało się powodem nieprzyjęcia go. W jakiś czas potem otrzymałem od Olejniczaka list, w którym donosił, że nara-

Najatrakcyjniejsza gwiazda świata

Mae West

w największym filmie

„Nie jestem aniołem”

w roli męskiej CARY GRANT.

Następny program Grand-Kina.

zilem go na koszt. Poczuję się do winy, wobec czego zwróciłem mu około 100 zł.

Przew.: — Czy ks. kapelan namawiał kiedyś Olejniczaka do przejścia na prawosławie? Bo on tak zeznawał.

Św.: — Nigdy nie namawiałem. Sam zgłosił się do mnie. Nie wiedziałem wówczas o tem, że należy do Kościoła Narodowego.

Matka zamordowanego.

Ogólne zainteresowanie wzbudziło ukazanie się na sali świadka Marii Lechowiczowej, matki zamordowanego. Wchodzi, podpierana przez drugą kobietę, ponieważ jest chora. Lechowiczowa zeznaje zbolalym głosem, przerywanym od czasu do czasu łkaniem.

Rozpaczliwie szlochając, opowiada Lechowiczowa dalej:

— Z końcem maja przysłała do nas policja limanowska i zawiadomiła nas, że **syn został zamordowany.** Nie mogliśmy zrozumieć dlaczego, bo zawsze był cichy, spokojny i pracowity. Z nikim się nie kłócił ani nie sprzeczał. W jakiś czas po nieszczęściu otrzymał mój drugi syn, Józef, list od kolegi, że Stanisław został zamordowany z namowy komunistów.

Przew.: — Czy syn miał kiedyś długie, harcerski noż?

Św.: — Nie. Miał tylko mały scyzoryk, dużego noża nigdy nie miał.

Przewodniczący zwołania świadka, Lechowiczowa wstaje ze swego krzesła, podchodzi do ławy oskarżonych, podnosi rękę w kierunku twarzy Olejniczaka, poczem mówi:

„JA MU WSZYSTKO DARUJE, CO ZROBIŁ I CO JA PRZEZ NIEGO PRZECIERPIAŁAM. NIECH ON ŻYJE.

Następnie Lechowiczowa powoli wraca na miejsce przeznaczone dla świadków.

Scena ta wywołała wśród obecnych olbrzymie wrażenie.

Narzeczona mordercy

Wśród ogólnego zainteresowania wchodzi na salę narzeczona Olejniczaka, Anna Muszanka, nauczycielka z Brzeska. Zeznaje po zaprzysiężeniu.

— Z końcem listopada 1932 roku przeczytałam w gazecie ogłoszenie: „Która z pań dopomoże ex-klerykowi w ukończeniu studiów wzamian za serce”. Ogłoszenie było oznaczone szwifrem „Po śpiech”. Napisałam ofertę i dostałam odpowiedź od p. Olejniczaka. Pisał, że znajduje się w krytycznym położeniu materialnym, przez co nie może ukończyć studiów.

Korespondowaliśmy ze sobą i wreszcie poznaliśmy się osobiście. Na święta Bożego Narodzenia przyjechał Olejniczak do mnie, poczem pojechaliśmy razem do Krakowa i z żartów przedstawiłam go bratu jako narzeczonego. Dałam mu w tym czasie 185 zł. na wykup indeksu. O jego stosunku z Korczyńską nie nje wiedziałam. 17-go kwietnia 1933 roku zerzyliśmy się.

Przew.: — Czy Olejniczak mówił pa ni coś o jakichś kobietach?

Św.: — Nie. Twierdził, że nie zna żadnej kobiety. Uważałam go za porządnego i solidnego chłopca.

Przew.: — Czy mówił pani coś o tem, że ma współlokatora?

Św.: — Tak. Mówił, że mieszka z kolegą. Mówił też, że ten kolega gości u siebie kobietę i to stało się powodem, że Olejniczak wyprowadził się z tego mieszkania.

Przew.: — Czy pani oświadczyła, że ma zamiar pójść do klasztoru?

Św.: — Miałam taki zamiar.

Przew.: — Pocóż więc dawała pani oskarżonemu pieniądze?

Św.: — Przyrzekłam, że mu pomogę w ukończeniu studiów, więc chciałam słowa dotrzymać. Zmieniłam później swej zamiar wstąpienia do klasztoru, bo Olejniczak mi się podobał i w końcu zaręczyłam się z nim.

Przew.: — Podczas pobytu w Krakowie kiedy pani przechodziła z Olejniczakiem ul. św. Gertrudy, spotkał on Korczyńską. Pani jej nie znała. Czy zapytała go pani, kim jest ta kobieta?

Św.: — Tak. Powiedział, że to siostra jego kolegi.

Przew.: — Czy gdyby pani wiedziała o stosunku oskarżonego z p. Korczyńską, zgodziłaby się pani na utrzymanie znajomości z nim?

Św.: — Nie.

Obr.: — Pani dała Olejniczakowi 185 zł. na wykup indeksu. Czy pani wiedziała o tem, że mu została jakaś reszta?

Św.: — Nie.

Korczyńska o Olejniczaku

Ogólne poruszenie wywołuje zjawienie się na sali następnego świadka. Emilji Korczyńskiej, matki dziecka Olejniczaka. Zeznaje po zaprzysiężeniu.

Przew.: — W jaki sposób poznała pani Olejniczaka?

Św.: — Poznałam go w czasie, gdy należał do Kościoła Narodowego. Podobał mi się i dążyłam do poznania go. Skoro dowiedziałam się jakie nosi nazwisko, napisałam do niego list i wyznaaczyłam mu spotkanie. Nawiazaliśmy wte ty znajomość. Nazajutrz odwiedził mnie już w domu rodziców i od tego czasu spotykał się w mieszkaniu lub u mnie w domu. W jakiś czas później poczęłam go odwiedzać w jego mieszkaniu.

Przew.: — Czy Olejniczak oświadczył się pani. Czy prosił panią o rękę?

Św.: — Tak, w marcu 1932 r. oświadczył mi się i od tego czasu uważałam się za jego narzeczoną.

Przew.: — Pani przejęła jakiś list Muszanki do Olejniczaka. Czy zrobiła mu pani o to awanturę?

Św.: — Robiłam mu wyrzuty, że utrzymuje stosunki z innymi kobietami. Tłumaczył się wówczas, że Muszanka jest jego znajomą z uniwersytetu.

Przew.: — Czy oskarżony miał przyjść do pań 25 maja?

Św.: — Tak. To było w czwartek. Miał przyjść rano, a przyszedł po południu. Był smutny i bardzo zdenerwowany. Powiedział, że ma kłopoty z egzaminami.

Przew.: — Czy następnego dnia przyszedł także?

Św.: — Przychodził w następne dni. Był bardzo mało mówny.

Bolek, szukają ciebie!

Przew.: — Czy podczas jego nieobecności pytał się ktoś o niego?

Św.: — Byli dwaj panowie i pytali o p. Olejniczaka. Poszłam do niego do domu i powiedziałam: „Bolek, szukają

cię”. Zabrał wtedy teczkę i wyszedł drugie piętro. Nie wiedziałam, dlaczego go to zrobił. Wysłałam do bramy i chwilę później ujrzałam jak go wywiodły wyprowadzili. Udali się z „Pod Telegraf”. Nie rozumiałam, co stało i dlaczego go aresztowano. O morderstwie w Przewozie wiedziałam z gazet, ale nie domyślałam się, że ma coś z tem wspólnego.

Przew.: — Czy Olejniczak nie ożenił się nigdy z panią?

Św.: — Mówił, że za 2 lata, jak skończy studia — to się pobierzemy.

Przew.: — Czy Olejniczak mówił o tem, że ma się żenić z córką Magiera?

Św.: — Powiedział, że Magiera dał mu 15.000 zł. posagu, ale on mimo to nie zgodził się na małżeństwo z jej córką, bo przyrzekł ożenić się ze mną i nje chciał zżamać słowa.

Przew.: — Czy Lechowicz wiedział coś o pani?

Św.: — Zdaje się, że wiedział, bo działył mój płaszcz w domu.

Przew.: — Czy Olejniczak nie miał jakichś zamiarów wobec siostry pani?

Św.: — Zalecał się do niej po przyjeździe z Brzeżan.

Przew.: — A we Lwowie miał jaką pannę?

Św.: — Dowiedziałam się, że miał robiłam mu z tego powodu wyrzuty. Uderzył mnie wówczas w twarz.

Obr.: — Jaki był Olejniczak dla pań?

Św.: — Był zawsze bardzo dobry. Raz tylko wpadł w szal i uderzył mnie w twarz. Rozplakałam się i odeszłam do domu. Przyszedł do nas w dwie godziny później i przeprosił mnie i mam się za to, co zrobił.

Przew.: — Czy mu pani dyktowała kiedyś jakiś list do rodziców pani w sprawie jego ślubu z panią?

Św.: — Nie dyktowałam tego listu i nie wiedziałam wcale, że go napisała.

Na tem kończy zeznania Korczyńskiej poczem przewodniczący zarządza przerwę. Podczas przerwy dochodzi do wzruszającej sceny między ojcem oskarżonego a matką zamordowanego. Matka nowicie w pewnej chwili podchodzi do siostry Olejniczaka do Lechowiczowej.

PRZEPRASZA JA ZA STRASZNY CZYN SYNA I PROSI O PRZEBAECZENIE

Lechowiczowa: — Pan jest niewiasty, a jemu już wybaczyłam.

Następnie oboje prowadzą dłuższą rozmowę.

OSTATNIE DNI wyświetlania szanownej pańskiej komedii w wersji niemieckiej

„Książę z Arkadii”

w rol. głównych LIANA HAIT, WILLY FORST

Nadprogram: Tygodnik Paramount P. A. T.

Ceny zniżone zł. 1.09, 1.50 i 2.00

GRAND-KINO

Początek o godz. 4-ej.

OSTATNIE DNI wyświetlania szanownej pańskiej komedii w wersji niemieckiej

„Książę z Arkadii”

w rol. głównych LIANA HAIT, WILLY FORST

Nadprogram: Tygodnik Paramount P. A. T.

Ceny zniżone zł. 1.09, 1.50 i 2.00

GRAND-KINO

Początek o godz. 4-ej.

„Muza” (dawn. Luna)

Początek o g. 4 po poł.

DZIŚ I DNI NASTĘPNYCH!
Powieść, która czytali miliony, obecnie jako film Foxa według CONAN DOYLE'A.
W kapitalnej kreacji największego detektywa świata

„SHERLOCK HOLMES” CLIVE BROOK.

W pozostałych rolach: Ernest Torrence i Miriam Jordan.

NADPROGRAMY! W każdym programie najnowszy tygodnik Foxa

Kino „ROXY”

Narutowicza 20.

Dziś i dni następnych!

„F - 13”

(Eskadra junaków)

Wspaniałego podniebnego dramatu reżyserji Alberta de Cornville

Z demoniczną GINA MANES jako kobieta-spieg i GASTRONE MODOF.

Wielki film produkcji francuskiej 1933-4. Dziś początek o g. 4-ej.

Kurjer Handlowo-Przemysłowy

Łódzkiego okręgu włókienniczego.

Zagadnienie taryfowe.

Państwowa rada komunikacyjna zbiera się w środę po kilkuletniej przerwie. Obrady tego „parlamentu komunikacyjnego” zasługują oczywiście na zainteresowanie.

Rzecz prosta, krytyka jest o wiele łatwiejsza, aniżeli konstrukcyjne działania. Kierowanie największym przedsiębiorstwem w kraju, mającym obok handlowych także szereg innych zadań politycznych czy społecznych i ogólnogospodarczych — jest specjalnie trudne w okresie kryzysu.

Pod tym kątem widzenia wypada ocenić politykę taryfową PKP. — jej światła i cienie.

Do zadań społecznych należy utrzymanie wielkiej wielotysięcznej masy ludźli. Elastyczność koniunkturalna przedsiębiorstwa kolejowego jest pod tym względem niemal żadna. Nie wolno tego pomijać w ocenie.

Do zadań ogólnogospodarczych należy realizacja postulatów aprowizacyjnych. Przedewszystkiem jednak współdziałanie w opiece nad walutą przez pomoc dla gałęzi eksportowych; na barkach PKP spoczywa obowiązek „skracania” (pod względem taryfowym) taryf lądowego pomiędzy centrami eksportu polskiego, a morzem; zadanie nader ciężkie, bo chodzi naogół o długi szlak, a zarazem o towary o wartości malejącej w stosunku do wagi. Sprawia to, że polityka cen kolei upodabnia się do polityki cen przedsiębiorstw eksportowych, zmuszonych do odbijania sobie deficytu w działaniu wywozowym na cenach wewnętrznych.

Przy tem wszystkim koleje nasze posiadają bez rezerw w kapitale obrotowym, pozwalającym na te eksperymentalne taryfowe w takim czy innym kierunku. Gdy przeciętny ogólny dochód miesięczny brutto kolei spadł od 28-go roku do 125 na jakieś niespełna 75 milionów złotych, a sytuacja skarbu państwowego jest taka, że dopłaty do przedsiębiorstwa kolejowego są wykluczone, a przeciwnie niedociągnięcia wpłat prefinansowanych zagrażają równowadze budżetowej — swoboda operacyjna PKP jest mocno ograniczona.

Mimo to zapewne usłyszymy na radzie komunikacyjnej głosy, doradzające większą odwagę w stosowaniu zalecającej w analogicznym położeniu przemysłowej skartelizowanej — zasady: „mniej za cenę jednostkową, więcej za obrót”. Będzie rzeczą rozsądku uwzględnienie tej zasady we właściwej mierze, a także sprawiedliwa i racjonalna reparacja pomiędzy poszczególnymi grupami klientów PKP tych ciężarów, jakie na nie nakładają ich warunki pracy.

W każdym razie większej odwagi w stosowaniu wspomnianej zasady domagać się można w związku z bliskim wprowadzeniem w życie ustawy samostanowienia. Gdyby nawet uległa ona odroczeniu wskutek starań przedsiębiorców autobusowych — będzie to zapewne tylko kwestją krótkiego czasu. Wyzwał ją ona PKP, na liniach najbardziej interesujących od konkurenta, na którego zachłanność koleje żąda się od tak dawna. Zarazem jednak PKP, jako przedsiębiorca w nowej dziedzinie, ma przed sobą poważny egzamin sprawności, na którego wynik ze zrozumiałym zainteresowaniem patrzy opinia publiczna.

Dr. A. Z.

Pulowery artystyczne

ręcznej roboty

LILI HIRSZMAN

przeprowadziła się na ul.

Andrzeja № 27, front

Tel. 143-21

Likwidacja anonimów.

Dotychczasowe rezultaty walki z przemysłem anonimowym. — Wzrost konsumpcji przędzy w zakładach wielowydziałowych. Scalenie podatku obrotowego głównym zagadnieniem.

(m) Na łódzkim rynku włókienniczym dają się od pewnego czasu zauważyć przesunięcia w rozmiarach i koncentracji produkcji pozostające w niewątpliwym związku z podjętą przez władze skarbowe walka z anonimowym przemysłem.

Zachodzące zmiany najwyraźniej można zaobserwować przyglądając się cyfrom, ilustrującym spożycie przędzy bawelnianej, a zatem pośrednio i drogi, jakimi od producenta przechodziła ona na rynek. Cyfry te są niezmiernie charakterystyczne, nasświetlają bowiem rozmiary i tempo wzrostu w latach ubiegłych ilości drobnych zakładów przetwórczych, wśród których zakłady anonimowe stanowiły niemal odsetek, oraz proces odwrotny, jaki wystąpił już w ostatnich miesiącach.

Jeszcze w roku 1930 średnio do 60 proc. ogólnego spożycia przędzy bawelnianej przypadło na tkalnie, należące do zakładów wielowydziałowych, które we własnym zakresie i na własny rachunek przerabiała przędze. Przemysł przetwórczy, nie posiadający własnych przedziałów konsumował ją tylko w 40 proc. W roku następnym stosunek ten uległ zasadniczej zmianie, polegającej na zupełnym jego odwróceniu. Wyższe pod względem techniki i koncentracji formy produkcji ustępują stopniowo miejsca formom

BARDZIEJ PRYMITYWNYM, reprezentowanym przez zakłady mniejsze, pracujące na własny rachunek oraz warsztaty chałupnicze a nawet większe fabryki zarobkowe, pracujące na rachunek zakładów, przeważnie anonimowych. Teraz one konsumują prawie 60 proc. przędzy bawelnianej, gdy przedsiębiorstwa wielowydziałowe przerabiają jej we własnym zakresie już tylko 40 proc. To tak gwałtowne odwrócenie powyższego stosunku — poza powodami strukturalnymi, ma swe główne źródło w szybkim rozwoju przemysłu anonimowego, przypadającym zwłaszcza na r. 1931.

W roku następnym stosunek ten pozostaje mniej więcej na tym samym poziomie, wykazując tylko okresowe wahania, i dopiero w r. ub. wstępuje, zwłaszcza pod koniec jego, niewielka narazie zmiana na korzyść przemysłu wielowydziałowego. W r. bieżącym zmiana ta posiada już swoją wzmowę. W okresie pierwszych trzech miesięcy 1934 r. przemysł wielowydziałowy zużywa 44,6 proc. przędzy; gdy na pozostałe formy przetwórczości przypada 55,4 proc. Występuje zatem wyraźna już tendencja do pożądanego przesunięcia się punktu ciężkości w produkcji włókienniczej ku wyższym jej formom. Przypisać ją należy jeżeli nie w całości, to w pewnej części

WALCE Z ANONIMOWOŚCIĄ, bądź eliminującej z rynku przemysł anonimowy, bądź zmuszającej go do legalizacji swej działalności. Jej też prawdopodobnie, częściowym udziałem jest wzrost zatrudnienia w uchwytym przemyśle włókienniczym, wyrażającego się w końcu lutego cyfra 124.714 za trudnionych obywateli wobec 102.332 w końcu lutego r. ubiegłego.

Tak więc przedstawiałyby się pierwsze wyniki akcji, rozpoczętej przez władze skarbowe. Jest ona jednak właściwie w zaczątku, trudno zatem już teraz przewidywać jej ostateczne rezultaty, tembardziej, że prowadzona jest narazie na jednej płaszczyźnie i środkami, jakie stoją do dyspozycji władz. Siery gospodarze nie prestają podkreślać, że właściwe i całkowite rozwiązanie tej kwestii w dalszym ciągu zależy od podstawowego, strukturalnego ujęcia aktualnych problemów naszego włókiennictwa. Wyraz tym opinjom dał ostatnio prezes Izby Przemysłowo-Handlowej, Geyer, który zagajając plenaryjne zebranie, oświadczył: „Nie ulega wątpliwości, iż dotychczas stosowane środki (w walce z anonimowością) posiadają raczej charakter pomocniczy doraźnych wobec czego zgodnie z pierwotnie reprezentowanym poglądem Izba zajęła stanowisko, iż najsukcesyjniejszym sposobem uzdrowienia stosunków w dziedzinie produkcji bawełny — byłoby **SCALENIE PODATKU OBROTOWEGO**”.

Ten ostatni postulat jest dla całego włókiennictwa najaktualniejszy, jemu też poświęca się największą uwagę. Ostatnio zajmowało się nim specjalne zebranie członków Centralnego Stow. Kupców i Przemysłowców, wyrażając przekonanie, iż jedynie scalenie podatku obrotowego umożliwi celową walkę z anonimowością. Stojąc twarde na tem stanowisku, Centr. Stow. dało nawet w specjalnej rezolucji wyraz pogładowi, że restrykcje wladz skarbowych do czasu scalenia podatku wogóle nie dadzą rezultatu a przyniosą jedynie szkodę skarbowi i przemysłowi. Wychodząc z tego założenia Centr. Stow. domagało się by restrykcje te prowadzone były etapami, przy uznaniu w I-em półroczu 1934 r. stanu, jaki istniał dotychczas, ze stopniowym następnym ograniczeniem tranżakcyj gotówkowych do 30 proc. w III kwartale, do 20 proc. — w IV-ym i do 10 proc. w przyszłości, jako normy stałej i dopuszczalnej.

Przyjmując nawet pewną przesadę w twierdzeniu, iż dotychczasowa akcja wladz skarbowych nie dała rezultatu, stwierdzić należy, iż wyniki jej niewątpliwie związane i uzależnione są od załatwienia sprawy scalenia podatku obrotowego. I netylko tej. Zaostrenie kontroli nad respektowaniem przeniosów socjalnych, reforma prawa upadłościowego, wreszcie uzgodnienie ze siarami gospodarczymi treści rozporządzeń wykonawczych do nowego kodeksu handlowego — tworzą kompleks spraw, od których bardzo ściśle uzależniona jest likwidacja anonimowości we włókiennictwie. One też — jak to również podkreślił w swym przemówieniu prezes Geyer — stanowią obecnie najaktualniejszy temat prac samorządu i organizacji gospodarczych.

Ceny wełny i przędzy spadają

Surowiec krajowy poszukiwany.

Ceny wełny w marcu b. r. miały tendencję słabą i wykazywały na rynku bielskim niżkę od 15 do 65 groszy na 1 kg. wełny pranej.

W końcu marca b. r. notowano na rynku bielskim następujące ceny wełny za 1 kg. w złotych (w nawiasach cyfry z końca lutego b. r.): wełna australijska Merino 8.90 (9.25), amerykańska Buenos Aires supra AA 10.45 (11.15), Prima A 8.80 (9.45) — secunda B 8.25 (8.60), Crossbr. C. 6.85 (7.40), Crossbr. D. 5.05 (5.50), E. 3.95 (4.10).

Utrzymująca się dotychczas mocna tendencja cen na rynku wełny krajowej, w końcu marca nieco się osłabiła. Ceny wełny krajowej kształtowały się jednak

że, zwłaszcza, jeśli chodzi o gatunki A, B i C, powyżej cen rynku światowego.

W związku ze zniżką cen wełny dała się zauważyć w marcu również zniżka cen przędzy czesankowej. *Przedza pochodzenia zagranicznego obniżyła się o ca. 70 gr. na 1 kg., przedza krajowa o 35 do 65 gr. na 1 kg.* W końcu marca notowano na rynku bielskim za 1 kg. w złotych (w nawiasach cyfry z końca lutego b. r.): przedza czesankowa 2/40 A 1 zagr. 16.55 (17.25), 2/56 A 1 zagr. 17.60 (18.30), 1/20 A 1 zagr. 14.00 (14.65), 2/22 A 1 zagr. 15.20 (15.90), 2/40 A 1 kraj. 15.10 (15.45), 2/56 A 1 kraj. 16.45 (16.80).

Gielda pieniężna

Warszawa, 16 kwietnia.

Na dzisiejszym zebraniu giełdy walutowo-dewizowej w Warszawie tendencja dla dewiz była mocniejsza, przy obrotach zwiększonych. Notowano: Berlin 209.10 (-5), Belgia 123.77 (+), Gdańsk 172.60 (-5), Holandia 358.31 (-4), Londyn 27.27.50-27.28 (+), Nowy Jork 5.29, Nowy Jork — kabel 5.29.50 (+1/4), Paryż 34.94 (+1), Praga 22.02, Sztokholm 140.65, Szwajcaria 171.45 (+2), Włochy 45.10. Tranżakcje dokonane a nienotowane dolarami po kursie 5.26.75. W obrotach prywatnych: marka niemiecka 205, szyling austriacki 97.75, korona czeska 21.75 (+5), frank francuski 34.92.50, funt ang. 27.23 (-2), dolar 5.27, rubel złoty 4.65.50, dolar złoty 8.99.50, rubel srebrny 1.41, bilon 0.67. Bank Polski płacił za banknoty dolarowe 5.26.

AKCJE. Na rynku akcyjnym tendencja dla papierów dywidendowych była mocniejsza, przy większych obrotach akcjami Banku Polskiego. Notowano: Bank Polski 81.50, Starachowice 10.60-10.50 (+10), Haberbusch 38 (+15). Tranżakcje dokonane a nienotowane: Modrzewów 3.75, Rudzki 2.50, Żyrardów 16 (+50), za Cukier chciano płać 18.

PAPIERY PROCENTOWE. Dla papierów procentowych tendencja była dość mocna, przy znacznym ożywieniu. Dużych obrotów dokonano 4 i pół proc. listami ziemskimi, 8 proc. Warszawy i 7 proc. stabilizacyjna. Notowano: 3 proc. budowlana 43.70 (+10), 4 proc. dolarowa 53.30 (-5), 4 proc. inwestycyjna 109.25-110 (+100), 5 proc. konwersyjna 62-62.25-62, 6 proc. dolarowa 74.50-75 (+100), 7 proc. stabilizacyjna 50.50-58.63 (+13), odcinki po 500 dolarów 58.75-59.13, listy zastawne i obli-

gacie banków państwowych — bez zmiany, 8 proc. listy zastawne Przemysłu Polskiego 70.75 (+75), 4 i pół proc. ziemskie 48.50-49 (+37), 7 proc. ziemskie dolarowe 32.50 (+12), 8 proc. ziemskie dolarowe niegwarantowane — 65, 8 proc. Warszawy 53.63-54.25-53.88 (+25), 8 proc. Kalisza 45, 5 proc. Kalisza 55, 6 proc. obligacje Warszawy, VIII i IX emiśnią 48 (+25). Tranżakcje dokonane a nienotowane: 5 proc. kolejowa 56.75 (+50), 8 proc. dillinowska 84.50 (+50), odcinki po 500 dolarów 84.75, 7 proc. śląska 64-64.25, odcinki po 500 dolarów — 66-65.75, 4 proc. ziemskie 41.50 (+75), 8 proc. ziemskie dolarowe gwarantowane — 74.50 (-50), 10 proc. Lublina 38, 8 proc. Łodzi 47.50, za 7 proc. warszawska chciano płać 64.

GIELDA ŁÓDZKA.

Na wczorajszym zebraniu giełdy łódzkiej notowano: tranżakcje: dolary 5.26, pożycz. budowlana 43.90, pożycz. inwestycyjna 109.25, pożycz. stabilizacyjna 58.50, pożycz. konwersyjna — sprzedaż 61.50, kupno 61.00, 8 proc. L. Z. m. Łodzi 48.25 — 48.00. Bank Polski 81.50-81.00. Tendencja nieco mocniejsza.

Zarówno w obrotach Banku Polskiego, jak i obrotach prywatnych funt wczoraj ponownie zniżył kurs o 4 punkty, płać 27.13, prywatnie płać 27.25, a nawet 27.20, zadano zaś 27.30. Obroty bardzo małe.

Dolar natomiast nie uległ zmianie. W obrotach prywatnych 5.27 w sprzedaży, 5.25 w płaćniu. Bank Polski kupował dolary 5.25 za odcinki drobne, 5.26 za odcinki większe i 5.28 za ceki.

Inne waluty i papiery bez obrotów



Echa burzliwego pogrzebu, podczas którego 3 komisarzy i 62 posterunkowych odniosło rany.—8 osób zasiadło na ławie oskarżonych.

Po wielkiej rozprawie w sądzie okręgowym przeciwko 16-ju oskarżonym o wywołanie rozruchów w Pabjanicach, sąd rozpatrywał wczoraj nową sprawę z cyklu ech zająć strzelców. Tym razem chodziło o zajścia, jakie rozegrały się w Łodzi, w dniu 31 marca r. b. w związku z pogrzebem Jadwigi Wojciechowskiej, padłej od zblakanej kuli dnia poprzedniego przy ul. Rokicińskiej.

Pogrzeb ten zamierzali wykorzystać komuniści. Piąta Brygada Wydziału śledczego, celem obserwacji konduktu pogrzebowego, wydelegowała liczny zastęp wywiadowców. Ponadto czuwała policja mundurowa.

Na pogrzeb przybyło około 10 tysięcy ludzi. Obserwujący kondukt wywiadowcy, około godziny trzeciej popołudniu, zauważyli, że na czoło pochodu wysuwa się znana władzom działaczka komunistyczna — Stefania Olesińska, zwana „Warszawianką”.

Ona pierwsza zaintonowała „Między narodówkę” i nawoływała do zaatakowania wywiadowców, z których niektórzy zostali przez uczestników pochodu rozpoznani.

Tłum, nie poddając się wezwaniom, doszedł spokojnie aż do ulicy Napiórkowskiej. Dopiero tutaj, niektórzy z tłumu dali posuch nawoływaniom Olesińskiej i Stanisława Puchali, niosącego wieniec z czerwoną szarfą — i natarli na jednego z wywiadowców.

Na cmentarzu na Zarzewie, Olesińska wygłosiła gorące i pełne inwektyw pod adresem władz przemówienie, które zakończyła apelem do czynnych wystąpień. Tłum począł tłuc lampy uliczne. Będący w pogotowiu oddział policji przyjął do rozpraszania tłumu. W czasie tej akcji, trzech oficerów i 62 posterunkowych odniosło rany i obrażenia.

Po zlikwidowaniu tych rozruchów — władze zajęły się poszukiwaniem inicjatorów zająć. Poszczególne grupy uczestników zająć odpowiadały już przed sądem okręgowym, który wyniósł wyroki skazujące.

Olesińska i Puchala oraz inni główni winni przez dłuższy czas ukrywali się i władzom nie udawano się ich ująć.

W ostateczności jednak Olesińska i jej najbliżsi pomocnicy podburzania tłumy, zostali ujęci.

Ławę oskarżonych w sądzie okręgowym w dniu wczorajszym zajęli: 27-letni Bronisław Olesińska, 28-letni Kazim. Stanowski, 23-letni Stanisław Puchala, 43-letni Józef Kurek, 18-letni Paweł Michalak, 18-letni Tadeusz Posselt, 19-letni Mieczysław Żurawicz i 19-letni Władysław Gwóźdź.

Oskarżenia, prócz Michalaka, nie przyznali się do winy. Michalak wyjaśnił, że

gdy stał w bramie domu przy ul. Rokicińskiej 8-10, ktoś mu wcisnął w rękę duży kamień. Michalak kamień rzucił w kierunku przechodzących policjantów, jednak chybił i potem skrył się.

Rozprawa wczorajsza trwała do późnej godziny wieczornej. Sąd przesłuchał 38 świadków. Zeznania świadków oskarżenia, przeważnie funkcjonariuszy policji, malują przebieg zająć w dniu 31 marca od chwili wyruszenia pogrzebu z

Nasze perfumy uznano za najlepsze!

KALIA • BELTISTAN • BAROC

ostatnie nasze nowości

PADY
FU SHU
KRISHNA

Jo S. Stempniewicz
Poznań

TEATR MUZYKA SZTUKA

TEATR MIEJSKI.
Dzisiaj, we wtorek, po cenach najniższych od 35 groszy do zł. 2.30 kapitalny „Towariszcz” Devala.

W środę w dalszym ciągu sztuka Ałberga „Konflikt”.

W czwartek po cenach najniższych raz jeszcze jeden rekordowy „Stefek”, poczem wyborna komedia ta-rejzde z afisza.

TEATR POPULARNY (Ogrodowa 18).
Dzisiaj, we wtorek, o godzinie 8.30 przedstawienie dla zrzeszeń komedii w 3-ach aktach Verneulla „Figue Adwokackie” w reżyserji Opalińskiego.

Jutro, w środę, premiera operetki w 3-ach aktach Waltera Koka „Królowa Nocy”, w reżyserji Zięciakiewicza.

JUTRZEJSZY KONCERT ORATORYJNY.
Jutro, t. j. w środę, o godz. 8.45 wiecz. odbędzie się w sali Filharmonji zapowiedziane wielkie oratorium J. Haydna p. t. „Cztery Pory Roku” pod dyrykcją prof. J. Zaks. W koncercie biorą udział soliści, chór mieszany towarzystwa „Hazonir” i Łódzka Orkiestra Filharmoniczna. Koncert, jak należało przypuszczać, wywołał wielkie zainteresowanie.

ROBERT CASADESUS w ŁODZI.
Pianista Robert Casadesus wystąpi w sali Filharmonji w czwartek, dnia 26-go b. m., na ostatnim mistrzowskim koncercie bieżącego sezonu.
Bilety już zamawiać można w kasie Filharmonji.

Z WYSTAWY M. SIEMIŃSKIEGO.
Wobec zainteresowania się szkół i instytucji społecznych wystawą obrazów prof. M. Siemińskiego, przedłużony został termin otwarcia do dnia 22-go kwietnia b. r.

Wystawę zwiedzać można od godziny 10-jej rano do 9-jej wiecz. przy ulicy Piotrkowskiej Nr. 97. — Wejście tylko 25 groszy.

ulicy Rokicińskiej aż do ekscesów na cmentarzu zarzewskim.

Z zeznań asp. Brylaka, kierownika V brygady wydziału śledczego, złożonych na pytania mec. Kempnera — obrońcy Olesińskiej i Puchali — wynika, że władze nie zarządziły sekcji zwłok zabitej Wojciechowskiej i że wobec tego nie zostało stwierdzone, czy ofiara zająć z dnia 30 marca, padła od kuli, czy szabli, czy kula pochodziła z rewolweru lub ka rabinu policyjnego, czy też śmiertelny strzał był oddany przez kogoś z tłumu.

Około godz. 9-jej wieczór przewodniczący sądu, p. sędzia Łoziński — zarządził przerwę w rozprawie do soboty.

W ciągu sesji sobotniej, strony złożą dokumenty uzupełniające prze-wód sądowy, poczem zostaną wygłoszone przemówienia.

WYSTAWA MARCELEGO SŁODKIEGO.
W niedzielę o godzinie 13-jej odbyło się w parterowej sali hotelu „Savoy”, Traugutta 6, uroczyste otwarcie wystawy obrazów i grafiki wybitnie utalentowanego artysty Marceliego Słodkiego.

Wystawa wzbudziła zrozumiałe zainteresowanie w szerokiej kołach miłośników sztuki. Warszawa, gdzie Słodki wystawiał swe prace, stwierdziła jednomyślnie wyjątkowo wysoki ich poziom.

AKCJA PETYCYJNA w ŁODZI.
Dzisiaj, we wtorek, 17-go b. m., o godz. 8.30 wieczorem w sali Filharmonji odbędzie się uroczysta akademja z udziałem wice-prezydenta Egzekutywy Wszechświatowej Unji Sjonistów Rewizjonistów d-ra Jakóba Hofmana, na której zgłoszenie reklamowana akcja żydowskiej Petycji Narodowej w Łodzi.

Jutro w Filharmonji Oratorium J. Haydna „CZTERY PORY ROKU”

Wielkie zainteresowanie wśród melomanów naszego miasta wywołało wystawienie potężnego arcydzieła J. Haydna p. t. „CZTERY PORY ROKU”, które T-wo Muzyczne „Hazonir” urządziła w sali Filharmonji w dniu jutrzejszym nakładem wielkich kosztów i starań. Jako soliści wystąpią: DORA SCURI (sopran) artystka oper włoskich, ADAM DOBOSZ (tenor) artysta opery warszawskiej, ALEKSANDER MICHAŁOWSKI (bas) artysta opery warszawskiej, CHÓR MIESZANY T-wa „HAZONIR” i ŁÓDZKA ORKIESTRA FILHARMONICZNA. Dyrygować będzie Prof. J. ZAKS.

Ogólna ilość osób która pojawi się na estradzie koncertowej wynosić będzie przeszło 200. Dyrekcja pragnąc uprzystępnąć wszystkim usłyszenie tego nieśmiertelnego dzieła J. Haydna, pomimo wielkich kosztów wyznaczyła ceny biletów popularne, a mianowicie od 1 zł. do zł. 5.-, które nabywać można w kasie Filharmonji.



PIEGI ZNIKAJĄ

Przy stosowaniu kremu Preciosa, spostrzeże Pani, że skóra Jej twarzy staje się z dnia na dzień bielejsza i delikatniejsza. Pięgi zostały usunięte, a cera nabrała świeżego młodzieńczego wyglądu. Zrobił to znakomity, niezastąpiony Krem Preciosa.

krem PRECIOSA PERFECTION

Życie społeczne.

Z MIEJSCOWEGO KOŁA L.O.P.P.
Wczoraj odbył się w sali obrad magistratu pod przewodnictwem naczelnika St. Kempnera organizacyjne zebranie miejscowego koła L.O.P.P. obrony Powietrznej i Przejawowej.
Po referacie, wygłoszonym przez instruktora obwodowego L.O.P.P. w Łodzi, konano wyboru zarządu koła, w skład którego weszli pp. dyrektor Kalinowski, jako prezes, naczelnik Waltratus, jako wiceprezes, kierownik Grajński — sekretarz, J. Hilszer — skarbnik, J. Kłoczkowski, naczelnik Kempner i naczelnik Hlincz.

5-LECIE ISTNIENIA ZWIĄZKU ŻYWIW W ŁODZI.
W niedzielę, dnia 15 kwietnia b. r. odbył się w Łodzi w sali Żyd. Tow. Krajoznawczy przy ul. Wólczańskiej L. 35 uroczysty obchód 5-letnia istnienia Związku Żyd. Inwal. Wdów Sierot Woj. m. Łodzi i Woj. Łódzkiego.
Przy nader licznych udziałach członków zaproszonych gości, przedstawicieli władz państwowych, przedstawicieli prasy zagali obchód przedstawił p. Hengieltraub, który w serdecznych słowach przywitał przybyłych gości i obrazował w dłuższym referacie losy walców.

Wysłano telegramy holdownicze do Prezydenta Rzeczp. Ignacego Mościckiego oraz p. Marszałka Józefa Piłsudskiego.
W imieniu D-cy O. K. IV, gen. Małachowski, przemówił p. kapitan Czyhryń.
Po uroczystości obchodu odbyło się Zgromadzenie Walne Zgromadzenie na którym po wzięciu szczególnego sprawozdania przez p. E. Hengieltrauba z działalności Zarządu, nastąpiło do wyborów, które dały następujące wyniki: Przew. E. Hengieltraub, zast. M. Walsztok, sekr. Grinszpán i skarbnik — Litman.

ZNOW WYGRAŁ!
Dopiero w zeszłym miesiącu podzielił się z naszymi czytelnikami radością nowina, największa wygrana 2-jej klasy zł. 200,000 dla kolekturze J. Wolanowa. Obecnie wygramy zakomunikować, iż największa wygrana 3-jej klasy zł. 300,000 również padła u Wolanowa.

O większych wygranych czytelnicy dowodzą się za pośrednictwem prasy, natomiast tej wielkiej ilości mniejszych wygranych, w każdej klasie padają u Wolanowa, niestety nie wie, poczuwamy się przeto do obowiazku nadmienić, iż suma tych wygranych przekroczyła miljonów.

ODCISKI PLAGA LUDZKOŚCI!
Niema prawie człowieka, który nie cierpiłby na odciski. Zrogowaciała skóra, powiększająca skutkiem noszenia niewygodnych obuwia, wnikać w tkanke, powoduje bolesne pieczenie i swędzenie. Moczenie lub wycimanie powoduje chwilową ulgę, ale korzeń wrzynający się w ciało pozostaje, nie dobry płyn na odciski usuwa całkowicie, ciek wraz z korzeniem. Takim płynem jest KORNOL firmy Antjba, wskutek czego można go z pełnem zaufaniem polecić.

ŁÓDZKA GIELDA ZBOŻOWA.
Na wczorajszym zebraniu łódzkiej giełdy zbożowo-towarowej notowano: żyto 14.00, pszenica 19.25—19.50, jęczmień 13.50—14.00, jęczmień browarowy 15.00—15.50, owies 12.50—13.00, mąka żytnia proc. 21.25—22.25 mąka żytnia 55 nr. 23.25, mąka pszenna 65 proc. 30.50—32.50, mąka żytnia 75—10.00, otręby pszenne 9.75, otręby pszenne grube 9.75—10.50, rzepak 51.00—53.00, wyka 13.50—14.00, peluska 14.00—14.00, groch Victoria 23.00—23.00, lubin 13.00—13.00, koniuczyna czerwona 12.00—12.00, koniuczyna biała 7.00—7.00, rzepak 9.00—10.00, ziemiakłki ładnie 3.50—4.00, kuch. lniany 20.50—21.00, makułki 15.00—16.00.

Sport

Dział oficjalny Ł.Z.O.P.N.

Komunikat Nr. 12 Wydziału Gier i Dyscypliny z dnia 13-IV-34 r.

Podaje się do wiadomości klubów terminarz rozgrywek o mistrzostwo kl. „C” Ł. O. Z. P. N. na rok 1934:

Grupa pabjanicka.
Niedziela 29.4.34. boisko Kruschender godz. 16-ta Tur Pabj. — Makkabi Tuszyn;
Niedziela 29.4.34. boisko Sokola Pabjanice godz. 11-ta Makkabi Pabj. — Rudzki K. S.;
Niedziela 6.5.34. boisko w Rudzie godz. 16.30 Rudzki K. S. — Tur Pabj.;
Niedziela, 6.5.34. boisko Tuszyn godz. 16.30 Makkabi Tusz. — Szttern Pabj.

Grupa Zduńsko-Wolsko-Sieradzka.
Niedziela 29.4.34. boisko w Zd. Woli godz. 16-ta Tur Zd. W. — Sokół Sieradz;
Niedziela 29.4.34. boisko w Zd. Woli godz. 11-ta Sokół Zd. Wola — Szttern Zd. W.;
Niedziela, 29.4.34. boisko Strzelca w Sieradzu godz. 16 Strzelec Sier. — ZSSG Zd. W.;
Niedziela, 6.5.34. boisko w Zd. Woli godz. 16.30 ZSSG Zd. W. — Tur Zd. W.;
Niedziela, 6.5.31. boisko Sokola Sier godz. 16.30 Sokół Sier. — Sokół Zd. W.;
Czwartek, 10.5.34. boisko Zd. Woli godz. 16.30 Szttern Zd. W. — Strzelec Sieradz.

Grupa III drużyn „A” klasowych klubów:
Niedziela, 29.4.34. boisko WKS godz. 11-ta WKS III — Union-Touring III;
Niedziela, 29.4.34. boisko Union-Touring godz. 16-ta Hakoah III — Widzew III;

Niedziela 29.4.34. boisko Wimy godz. 11-ta Wima III — Makkabi III;
Niedziela, 6.5.34. boisko Widzewa godz. 16.30 Widzew III — U. T. III;
Niedziela, 6.5.34. boisko WKS godz. 16.30, WKS III — Wima III;
Niedziela, 6.5.34. boisko ŁKS godz. 14.30, ŁKS III — SKS III przedmecz zawodów ligowych.

Kluby wymienione na pierwszym miejscu, pełnią funkcje gospodarzy zawodów.
Podaje się do wiadomości W. K. S. Łódź oraz Kolszowskiemu K. S., że karty zgłoszeń zawodników Michałowskiego Antoniego oraz Malinowskiego Stanisława pozostają bez biegu gdyż zawodnicy ci podlegają karencji.

Bez Piłata walczą bokserzy przeciwko węgom.

W środę rozegra nasza reprezentacja bokserska, bawiąca w Budapeszcie, mecz z reprezentacją Węgier.
Jak się dowiadujemy, zespół polski ulegnie osłabieniu, ponieważ Piłat uległ kontuzji na mistrzostwach Europy. — Miejsce jego, zająć ma Wocka, który został telegraficznie wezwany do Budapesztu.

Zarząd P.Z.B. ustalił już reprezentację Polski na mecz z Austrią. Przedstawia się ona następująco: Rotholc, Kozłowski, Forlański, Bakowski, Stahi II-gi, Chmielewski, Karpiński, Krenc.

TANIE KURACJE RYCZAŁTOWE ORBISU W KRYNICY.

Orbis organizuje w Krynicy w maju 1934 r. tanie trzytygodniowe kuracje ryczałtowe. Opłata ryczałtowa obejmuje: kosztą przejazdu w obie strony z poszczególnych miast Polski, także kuracyjną, mieszkanie i całkowite utrzymanie w pensjonacie I lub II kategorii i zniżkę w opłatach lekarskich. Opłata ryczałtowa wyniesie dla Warszawy w pensjonacie I kat. 215.80 zł., w II kat. 195.80 zł., dla Krakowa 189.80 zł., dla Katowic 211.40 zł., dla Łwowa 202.80 zł., dla Poznania 217.80 zł., dla Wilna 241.40 zł. i 221.40 zł. Dla urzędników państwowych, oficerów i emerytów państwowych odpowiednie zniżki. Informacji udziela i zgłoszenia przyjmują: Zarząd Główny Orbisu, Warszawa, Ossolińskich 8 i wszystkie placówki Orbisu.

Bóle głowy są często wynikiem zaburzeń w działaniu żołądka i jelit. WODA GORZKA MORSZYŃSKA w dawce od 1/4 do 1 szklanki usuwa przyczynę choroby. Do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

Teatr Rozmaitości
(dawn. Teatr Miejski)
CEGIELNIANA 27. TEL. 112-25.
OSTATNI TYDZIEŃ gościnnych występów Teatru „ARARAT”
Kier. Art. M. Broderson, Przebojowy program p. u.
WYMIŁ. EFN ZYCH!..
w 2-eh cześciach w 16 obrazach. reż. Dżigan. Szumacher. Conferencier Wł. Godik. Pocz. punkt. 9.45

W dniu naszego ślubu



maż wyznał mi...

Nigdy nie zapomnę wzruszenia, które mnie ogarnęło, gdy zdałam sobie sprawę, że właśnie piękno mojej twarzy, białej, delikatnej, niezmarszczonej skóry i cery, natchnęło mego męża miłością. A jednak, załdźwie przed kilku miesiącami skóra mej twarzy była szorstka i zszpeciona przez wagi i rozszerzone pory. Zdobyłam zaś nieopisanie piękno nowej skóry przez codzienne stosowanie znakomitego, parafinowego Kremu Tokalon, białego (nie tłustego). Ma on właściwości wybielające, wzmacnia, ściera oraz działa dodatnio na anskórek. Jestem pewna, że spiekające działanie Kremu Tokalon, koloru białego, pomoże każdej kobiecie do zdobycia serca mężczyzny.

Gratis. Każda czytelniczka niniejszego pisma może otrzymać bezpłatnie Łucyusową Kasetkę Piękności, zawierającą Krem Tokalon (różowy i biały), oraz rozmaite odcienie Pudru Tokalon. Należy przesłać 70 groszy w znaczkach na zwrot przesyłki, opakowania i innych kosztów, do firmy Ontax, oddział 17 - Warszawa, ul. Traugutta 3.

DOKTOR KLINGER

spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne)

Andrzeja 2, tel. 132-28

Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w W niedziele i święta od 10-12.

Zatw. przez wł. Państw.
Szkoła Kosmetyczna
 Dr. med. Lewinsonowej
 Piotrkowska 86
 daje prawo otwarcia gabinetu kosmet. w całej Polsce.
CENY ZNACZNIE ZNIŻONE.

Uprzejmi Pani
 życie sobie i swemu otoczeniu, zwi-
 dzając gabinet kosmetyczny
„COLLETTE”
 D-rowskiej DZIERŻYŃSKIEJ, Kopernika
 21, tel. 12-83.
 Spec. barwienie siwych włosów na blond i inne odcienie.

Doktor H. SZUMACHER
 Choroby skórne i weneryczne
 PIOTRKOWSKA 56
 tel. 148-62
 od 1 i pół - 4, 6-9 wiecz, w nie-
 dziele i święta od 10-1
Ceny lecznicowe.

DR. MED. JÓZEF KALISZ
 SPECJALISTA CHIRURG
 Gdańska 42
 tel. 121-21.
 Operacje w klinice prywatnej „Santo”
 6-go SIERPNIA 15. Tel. 153-10.

LECZNICA
 prywatna ze stałymi łózkami
D-ra Z. RAKOWSKIEGO
 dla chor. na
uszy, nos i gardło
 (operacje i t. d.)
 PIOTRKOWSKA 67. Tel. 127-8.
 Przyjmuje od 11-2 i 5-8.

Dr. W. BALICKA
 ul. Piotrkowska 200
 róg Pustel
 Nr. tel. 194-05.
 Choroby skórne i weneryczne
 przyjmuje wyłącznie kobiety i dzieci
 od 1 do 3 i od 7 do 8-ej

Dr. A. Gibiański
 PRZEPROWADZIŁ się na
 ul. Zachodnią 59a
 Tel. 133-81.
 Przyjmuje od 9-10 i pół r. i 4-6 i pół
 popoł.

OGŁOSZENIE.

Syndyk tymczasowy masy upadłości firmy Tkalnia mechaniczna Oskar Lange, na mocy art. 502 K. H. wzywa wierzycieli powyższej upadłości, aby w ciągu dni 40-tu stawili się osobiście lub przez pełnomocników z dowodami, usprawiedliwiającymi ich należności do kancelarii jego przy ul. Piotrkowskiej Nr. 3 w godzinach 6-8 popoł. i oświadczyli, z jakiego tytułu i do jakiej sumy są wierzycielami oraz aby złożyli u niego tytuły swych wierzycielności.

Sprawdzenie wierzycielności, na mocy art. 503 i nast. K. H. odbędzie się w obecności sądziego Komisarza w dniu 13 czerwca 1934 roku o godz. 12-ej w kancelarii Wydziału Handlowego Sądu Okręgowego w Łodzi, przy ul. Pl. Dąbrowskiego Nr. 5, Sala III.

Syndyk tymczasowy
 Adwokat Józef Gotlib,
 Łódź, ul. Piotrkowska Nr. 5.

Dr. MED. Al. Kopeiowski
 CHOROBY WEWNĘTRZNE
 Gdańska 37
 Tel. 232-55. przyjmuje 7-8 wieczór.

DR. MED. L. NITECKI
 SPEC. CHOROBY SKÓRNYCH WENE-
 RYCZNYCH I MOCZOPŁCIOWYCH
 NAWROT 32. Tel. 213-18
 Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 w.
 W niedz. i święta od 9-12 w poł.

Dr. Jan Polak
 ul. NAWROT Nr. 7
 Tel. 164-21.
 choroby wewnętrzne i alergiczne
 (astma, pokrzywka, migrena, reu-
 matyzm)
 Godziny przyjęć 6-7.

DOKTOR Wołkowyski
 Cegielniana № 4,
 telefon 216-90.
 chor. weneryczne, moczopłciowe
 i skórne
 Przyjmuje od 9-1 i 5-9
 W NIEDZIELE I ŚWIĘTA OD GO-
 DZINY 9-1-ej.

DOKTOR W. Łagunowski
 Piotrkowska 70, tel. 181-83.
 CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE
 I MOCZOPŁCIOWE.
 Gabinet Roentgen - leczniczy.
 Przyjmuje od 8.30-10 r., 1 do 2 i pół
 i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedziele
 i święta od 10-1.

LEKARZ - DENTYSTA B. NUSBAUMOWA
 przyjmuje od 3-7 po poł.
Piotrkowska 51
 telef. 121-23

PŁASZCZYKI

wraz z kapelusikami i pp. ostatnich modeli wiosennych i letnich oraz

PLASZCZE dla UCZENIÓW JUŻ do nabycia u Dawidowicza, 6 PIOTRKOWSKA 6 front I p.



A jednak

najtaniej, najwygodniej i najbezpieczniej udać się z wycieczką turystyczną na

Targi Lewanthyńskie w Tel-Avivie

bez złożenia kaucji zł. 1800.-

tylko przez biuro turystyczne przy Judenstatspartei Warszawa, Leszno 8.

Ostatnie dni zapisów na wycieczkę kwietniową

Dr. Med. WŁODZIMIERZ ŻADZIEWICZ
 Specjalista chorób
 uszu, nosa, gardła i krtani
 ul. PIOTRKOWSKA № 164
 tel. 125-26
 przyjmuje od 4 do 8 wiecz

„Czystość”
 Piotrkowska 44, telefon 167-45
 przyjmuje cyklinowanie, drutowanie,
 froterowanie oraz szarżowanie bluz, po-
 łoi Czystość szyb

Do akt Nr. Km. 553 i 554/34 r.
OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
 dzi, rewiru piętnastego, zamieszkały
 w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 91
 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
 że w dniu 19 kwietnia 1934 r. o go-
 dzinie 11-ej w Łodzi, przy ulicy
 Piotrkowskiej Nr. 83, odbędzie się pu-
 bliczna licytacja ruchomości a miano-
 wicie: mebli, obrazu i radioaparatu,
 oszacowanych na łączną sumę zł. 800,
 które można oglądać w dniu licytacji
 w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
 oznaczonym.
 Łódź, dnia 30 marca 1934 r.
 Komornik: M. LIPIŃSKI.

Do akt Nr. Km. 317/34 r.
OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
 dzi, rewiru piętnastego, zamieszkały
 w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 91
 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
 że w dniu 19 kwietnia 1934 r. o go-
 dzinie 11-ej w Łodzi, przy ulicy
 Andrzeja Nr. 3 odbędzie się publiczna
 licytacja ruchomości a mianowicie:
 mebli, gramofonu, zyrandola i obrazów
 oszacowanych na łączną sumę zł. 755,
 które można oglądać w dniu licytacji
 w miejscu sprzedaży, w czasie wyżej
 oznaczonym.
 Łódź, dnia 26 marca 1934 r.
 Komornik: M. LIPIŃSKI.

Były
**buchalter-
 rewident**
 Izby Skarbowej Łódzkiej, spec-
 jalista w dziedzinie podatkowej
**przyjmie pracę
 stałą lub dorywczą**
 Udziela porad podatkowych.
 Wiadomość w admin. Republiki.

Do akt Nr. Km. 552/34 r.
OBWIESZCZENIE.
 Komornik Sądu Grodzkiego w Ło-
 dzi, rewiru piętnastego, zamieszkały
 w Łodzi, przy ul. Wólczańskiej Nr. 91
 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza,
 że w dniu 19 kwietnia 1934 r. o go-
 dzinie 11-ej w Łodzi, przy ulicy
 Piotrkowskiej Nr. 67 odbędzie się pu-
 bliczna licytacja ruchomości a miano-
 wicie: mebli, obrazów, zyrandola i a-
 paratu do elektryzacji oszacowanych
 na łączną sumę zł. 1728 gr. 80, które
 można oglądać w dniu licytacji w miej-
 scu sprzedaży w czasie wyżej ozna-
 czonym.
 Łódź, dnia 30 marca 1934 r.
 Komornik: M. LIPIŃSKI.

Ogłoszenie
 Odpowiedniego
**lokalu na
 przedszkole**
 wraz z ogródkiem w okolicy
 ul. Młynarskiej, Łagiewnickiej,
 Franciszkańskiej, Marysińskiej
 (Bałuty) **POSZUKUJE**
 Towarzystwo „Opieka”. Zgłosze-
 nia w Admin. „Republiki” pod
 „Opieka”. 50-2

Dr. med. S. Halborn
 CHOROBY DZIECI
 ul. Gdańska 65a.
 Nr. tel. 228-82.
 przyjmuje od 5-6 pp.

LECZNICA (d. „VITA”)
 LEKARZY SPECJALISTÓW
 I GABINET DENTYSTYCZNY
 PIOTRKOWSKA 45, tel. 147-44
 czynna cały dzień. Przyjęcia na miej-
 scu i wizyty na mieście. Pomoc aku-
 szeryjna. Opatrunki, Zastrzyki. Ana-
 lizy lekarskie. Roentgen. Diatermia.
 Lampa kwarcowa.
 Przychodnia
 świadomego macierzyństwa.

Dr. med. S. KANTOR
 Spec. chorób skórnych, wene-
 rycznych i moczopłciowych
 przeprowadził się na ul.
 PIOTRKOWSKA 90
 Telefon 129-45.
 przyjmuje od 8-2 i od 5-9 wiecz.
 w niedziele i święta od 8-2.

Kino Dźwiękowe
„RAKIETA”
 Sienkiewicza 40.
 tel. 141-22.

DZIŚ PREMIERA! Rewelacyjne arcydzieło filmowe p. t.
„ULICA” W roli głównej **Sylvia Sidney**
 Nadprogram kreskówka kolorowa Jaś i Małgosia.

KINO-TEATR
„PALACE”
 Teatr
 reżyserji genialnych: Neufelda - Eichberga, najlepsza komedia wiedeńska wszystkich czasów, mówiona i śpiewana po niemiecku,
„CSIBI”
 W rolach głównych: dziewczę stu słodkich twarzy, Franciszka Gaal oraz znakomici Tibor v. Halmay i Herman Thimig.
 Nadprogram: Najnowszy tygodnik Foxa
 Początek seansów o godz. 4-ej po poł.
 Pasażant i bilety wolnego wejścia nieważne.
 40-10

Dźwiękowy Kino-Teatr

„SZTUKA”

Kopernika Nr. 16.

Następny program:
„Burza o brzasku”

Dziś premiera!

„MASKARADA MIŁOŚCI”

w rolach głównych:

Elissa Landy, Esther Ralston i Nils Astér

Arcypikantna, najwytworniejsza komedia produkcji 1934 roku

KAŻDA GOSPODYNI

może się przekonać, iż gotowanie, smażenie i pieczenie

NA GAZIE

jest najtańsze, najsmaczniejsze i najhygieniczniejsze

Od dnia 1 kwietnia 1934 r. obowiązują znacznie niższe taryfy

SPECJALNE ULGI PRZY ZAKŁADANIU NOWYCH INSTALACJI GAZOWYCH.

Gazownia Miejska w Łodzi.

Kupno i sprzedaż

WÓZKI dziecięce Kon-Kon po cenach fabrycznych poleca M. Jacobi, Piotrkowska Nr. 107, sklep w podwórzu.

MASZYNY apreturowe oraz 1 maszyna parowa 40 H. P. tanio do sprzedaży. Oferty proszę skierować do redakcji pod „L. B. 9”.

PLAC 80x40, na Chojnach do sprzedaży. Wiadomość Limanowskiego 135 Józef Kaźmierczak.

RADJO 4-lampowe z 5-tą prostow. najnowszej budowy, tanio sprzedam, Kilińskiego 125 m. 17.

KUPIE urządzenie fryzjerskie w całości lub częściowo, zakład fryzjerski, Zawadzka 8.

Choroby zwierząt

(Specjalność — psy domowe) Lekarz medycyny weterynarnej

M. A. REICH

przyjmuje codziennie od 9 do 1 i od 4 — 7 p. p. NAWROT 1a, 2 p. Tel. 175-77. Ceny lecznicowe.

Lokale

SAMOTNYM — chrońcie chorzy — stały pobyt. tanio. — Sanatorium „Salus”, Kraków.

ODDAM 2 pokoje z kuchnią z wygodami ul. Kilińskiego 124 m. 20, prawa oficyna I piętro.

POSZUKIWANE OD ZARAZ MIESZKANIE

dwupokojowe w centrum miasta nie wyżej pierwszego piętra. Oferty sub. „Bez odstępnego” do Administracji niniejszego pisma. 18

POKOJ w centrum z wygodami, telefon, do wynajęcia jednej osobie. Wólczańska 62, m. 5 od 1—4 i od 8—9 wiecz.

Matki!

Zapisujcie swe dzieci do

„Kropki Mleka”

DLA SZKOŁY potrzebny lokal (ew. 2 przyległ. mieszk. przy wspóln. ki. schod.) z 10—12 pok. niedaleko Placu Wolności. Pożądany parter. Oferty sub. „Szkoła” do Admin. Republ. lub telef. 194-49 od 6—7 pp.

BEZDZ. małżeństwo poszukuje dużego pokoju bez mebli z niekrę. wejściem. Of. „Czysty dom”.

LOKAL fabryczny około 300 m² z boznicą i placem poszukujemy. Oferty do adm. sub: „K. L. M.”

POKOJ umeblowany, telefon, oddzielne wejście, do wynajęcia, Andrzeja 46 m. 16.

ODDAM 2 pokoje z kuchnią z wygodami ul. Kilińskiego 124 m. 20, prawa oficyna I piętro.

DUŻY słoneczny pokój z wygodami, telefonem i utrzymaniem od 1 maja do wynajęcia, Traugutta 14, m. 8.

2 POKOJE z wejściem z klatki schodowej, I piętro, na biuro, do odnawienia, Fotografia „Bernard” Piotrk. 17.

MAŁY pokój umeblowany z wszelkimi wygodami dla jednej osoby, od zaraz do wynajęcia. Cena zł. 25. Wiadomość u dozorczy, Zachodnia 39.

MIESZKANIE skromne i wykwiłtne, pokoje umeblowane, sklepy, lokale, różne, poleca biuro „Komers” Piotrkowska 108, tel. 248-97.

POTRZEBNE 3-pokojowe mieszkanie zaraz w śródmieście z wszelkimi wygodami, tel. 144-46, od 10—11 i 3—4 popoł.

POKOJ słoneczny, frontowy z oddzielnym wejściem bez mebli — natychmiast oddam, Zeromskiego 13 m. 7, 1—3.

SŁONECZNY pokój dwuokiennej (balcon), wygody, telefon, Andrzeja 7, m. 8, front.

NAPIORKOWSKIEGO 47/49, 3 pokoje z kuchnią z wygodami tanie komorne, w czystym domu, natychmiast oddam. Wiadomość u dozorczy.

NIKREPUJACY, umeblowany pokój, oddam na kilka godzin dziennie wszelkie wygody, 6-go Sierpnia 28, m. 9.

CASINO

dziś uroczysta premiera!

Pieśniarz Warszawy

polska komedia muzyczna, zakrojona na miarę zagranicznych arcydzieł.

Rewelacyjną obsadę stanowią:

Eugenjusz Bodo
Michał Znicz
Marja Gorczyńska
Wład. Walter
Wiktor Biegański

Dziś wystąpi Eug. Bodo. Znakomity odtwórca „Pieśniarza Warszawy” Eugenjusz Bodo obecny będzie na dzisiejszej premierze i na każdym seansie śpiewać będzie swe najnowsze przeboje.

Ceny miejsc niepodwyższone. — Pocz. o 4-ej. — Bilety ulgowe i bezpłatne.

Posady

POKOJ do wynajęcia umeblowany, z wygodami dla 1 lub 2 panów albo małżeństwu, Piotrkowska 112 m. 6.

POSZUKIWANA korespondentka ze znajomością angielskiego, francuskiego i niemieckiego. Oferty do Adm. sub: „Zet”.

LEKARZ dentysta (panna) potrzebna na kilka godzin tygodniowo. Zgłoszenia do „Republiki” pod „211”.

FRYZJER damski zdolny potrzebny od zaraz ul. Zgierska 32.

POTRZEBNA manicurzystka od zaraz do zakładu fryzjerskiego, Piotrkowska 39.

POTRZEBNA manicurzystka do zakładu fryzjerskiego M. Kupka, Południowa 12.

POTRZEBNA SPÓLNICA z kapitałem 25—30 tysięcy zł. do fabrykacji wyrobów włókienniczych. Oferty sub: „Bawelna” do administracji „Republiki” 15-2

POTRZEBNI energiczna zdolna i samodzielna panna oraz zdolny goniec do interesu. Zgłoszenia w Pralni Włodawskiego, Piotrkowska Nr. 51.

MANICURZYSTKA potrzebna od zaraz, Narutowicza Nr. 5, Zakł. fryzjerski.

POTRZEBNA fryzjerka-manicurzystka natychmiast Piotrkowska 116 w podwórzu, Fryzjer.

PIERWSZORZĘDNY fachowiec, kawałeczek i branży lakierniczej (aparatem, ręcznie i pisaniem) poszukuje posady na miejscu lub na wyjazd. Oferty sub. „Eper”.

POKÓJ

LADNIE umeblowany czysto utrzymany w centrum miasta (w granicach ul. 6-go Sierpnia i Traugutta) — Radwańska i Brzeźna), możliwie z osobnym wejściem i telefonem. POSZUKIWANY OD ZARAZ. Oferty sub. „Pewny” do Administracji pisma. 15

Rozmaite

DROBNE ogłoszenia w „Republice” a najlepszym i najtańszym środkiem zetknięcia zainteresowanych stron. Kto chce: 1) znaleźć lokatora lub sublokatora, 2) znaleźć mieszkanie lub pojedynczy pokój, 3) sprzedać nieruchomości lub rzecz, 4) kupić cośkolwiek okazynie, 5) dostać posadę, 6) wyszukać pracownika — niechaj poda drobne ogłoszenie do „Republiki”

PRZYBLAKAŁ się pies mieszanina lisów. Odebrać za zwrot kosztów. — Okręzi 4 m. 8 Głazszcz.

PIES rasy wilczej przyblakał się. Odebrać za zwrot kosztów, Abramowskiego 39, Lewy.

DO WODY sodowej wykonuje pluczkownicę nową, oraz reperacje i malowanie. M. Henke, Piotrkowska 89.

KAPELUSZE DAMSKIE

na sezon wiosenny poleca

„HELENA”
Zawadzka 9
Wejście p. bramę 9

Nauka i wychowanie

ANGIELSKIEGO konwersacji i literatury udziela rutynowany nauczyciel ul. Zawadzka nr. 21, m. 8a, front. Dniemni zastać od godz. 4—7 po pi.

MISS MARY udziela angielskiego, francuskiego, niemieckiego. Wszelkie korespondencje, Piotrkowska 24 m. 15.

SZYJE WYKWINTNIE BIELIZNĘ MĘSKĄ

po cenach bardzo niskich. Przyjmuję również wszelkie reperacje i szyje po domach. ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.

Leczenie krótkimi falami radjowemi

Choroby stawów, kości, mięśni, stawów, skóry, narządów wewnętrznych kobiecych i t. d. w gabinecie terapii fizykajnej Dr. POLAKA, Nawrot 7, Tel. 164-15

W komplecie rysunków

jest jeszcze kilka wolnych miejsc u profesora

Maurycy Trębacz
Gdańska 68

Zagubione dokumenty

JOSEK Druker, N-Zarzewska 20 zgłosił kwit kaucyjny Elekrowni Łódzkiej Nr. 40615 z dn. 4.1.1927 r. na zł. 15.

ZAGINAŁ weksel na sumę zł. 1000, płatny 18 kwietnia 1934 r. z wystawcą Leona Sasa zam. Rzgowska 9, na ręce M. Ligodzki. Zwrócić za wydatkiem D. Lipszyc, N. Zarzewska 16.

ZAGINAŁ KWIT kaucyjny Elekrowni Łódzkiej za Nr. 86693 z dn. 17.12.1933 roku na sumę 15 zł., na nazwisko Helena Fuksówna 6-go Sierpnia 68.

Redakcja i Administracja, Piotrkowska 49. — Godziny przyjęć Redakcji od godz. 17 do 19. — Telefony: Administracja: 122-14. Redakcja: Sekretariat redakcji 127-24, referaty: 127-25, i sportowy 136-44; referat gospodarczy i sekretariat nocny: 136-43. Tłocznia — 180-80. Konto P. K. O. Wydawnictwo „Republika” 68-148.

Prenumera „Republiki”

w Łodzi zł. 4.— za odnośnienie do domu 40 gr. miesięcznie; z przesyłką pocztową w Polsce zł. 5.—, zagranicą zł. 10.— „Republika” i „Express” w Łodzi z odnośnieniem do domu zł. 7 miesięcznie.

OGŁOSZENIA: Powierzchnia strony 420 mm x 280 mm. Stronica tekstowa dzieli się na 4 szpalty po 70 mm. Strona ogłoszeń zwykłych dzieli się na 10 szpalt po 28 mm. CENY OGŁOSZEŃ: Zwykłe 12 gr. za wiersz mm. W tekście — 50 gr. za wiersz mm. Na stronie 1 — zł. 2 za wiersz mm. Nekrologi — 40 gr. za wiersz mm. Zaręczynowe i zaślubiny — 150; poszukiwanie pracy za słowo 10 gr. najmniej zł. 1.20. Opisowe w tekście redakcyjnym zł. 2 za milimetr. Za zastrzeżenie miejsca dopłata 20 proc. Ogłoszenia zagraniczne 100 proc. drożej. Ogłoszenia tabelaryczne i tabularyczne 25 proc. drożej. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada.

Słuszne reklamacje będą uwzględniane, o ile wniesione będą najpóźniej w ciągu tygodnia od ukazania się pierwszego ogłoszenia. Niezwłocznie po ukazaniu się drugiego z treści ogłoszenia tej samej treści co pierwsze. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia nie upoważniają do żądania zwrotu zapłaty lub powtórzenia ogłoszenia.